



JAGIEŁŁO WRÓCIŁ NA WIEJSKĄ

Gimnazjum nr 1 przy ulicy Wiejskiej w Brodnicy ma od 28 maja swojego patrona. Jest nim król Władysław Jagiełło, zwycięzca w bitwie pod Grunwaldem, współodnawiciel Akademii Krakowskiej. W przeszłości w budynku szkoły mieściła się SP nr 3, która też nosiła imię króla. Teraz w Brodnicy mamy Gimnazjum „Jagiellońskie”. Szerzej o tym wydarzeniu w kolejnej ZM.

„Zwolnij - nie pożałujesz”

To jedno z haseł, jakie pojawiło się na nowych bilbordach wywieszonych przy głównych trasach wlotowych do Brodnicy. Nawołują one kierowców do przestrzegania ruchu drogowego i kultury na drodze.



Rozstrzygnięto II Konkurs origami dla dzieci i młodzieży „W świecie origami”. Tematem II edycji była „Wielkanoc w papierowych kompozycjach”. Wybór rodzaju origami był dowolny – kompozycje z elementami origami, origami klasyczne przestrzenne lub origami modułowe.

Przy Szkole Podstawowej nr 1 w Brodnicy powstanie nowoczesny dwukondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej 900 mkw. **Czytaj str. 3**

MIEJSKI MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



ZIEMIA MICHAŁOWSKA

ISSN 1425-7718

BRODNICA

maj 2010, nr 5 (272)

Cena 0 zł

11 – 12 czerwca Dni Drwęcy

Po raz dwudziesty szósty mieszkańcy obszaru nad Drwęcą, 11 – 12 czerwca 2010 r. świętować będą Dni Drwęcy. Tym razem gospodarzem głównych uroczystości i imprez będzie Brodnica.

- XXVI Dni Drwęcy to impreza kulturalna organizowana przez Powiat Brodnicki, Stowarzyszenie Miast, Gmin i Powiatów Dorzecza Drwęcy oraz Urząd Miejski w Brodnicy – informuje Anna Szczepaniak, naczelnik Wydziału Promocji i Rozwoju, Turystyki i Spraw Społecznych Starostwa Brodnickiego.

W ramach obchodów wspólnie z Regionalną Agencją Poszanowania Energii w Toruniu organizatorzy Dni Drwęcy zapraszają na „II Dni Energii Odnawialnej”. W czasie ich trwania zostaną zorganizowane konferencje tematyczne dla nauczycieli, uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz przedstawicieli samorządów.

- Ciekawym na pewno będzie cykl wykładów, dotyczący m. in. oszczędzania energii, produkcji energii ze źródeł odnawialnych i poszanowania energii – informuje Anna Szczepaniak. - Produkcje urządzeń związanych z energią odnawialną i oszczędnością energii będą mieli też możliwość zaprezentowania swoich produktów.

Imprezom z okazji Dni Drwęcy towarzyszyć będzie 12 czerwca część wystawieniczo-estradowa. Samorządy obszarów nadodręczyńskich wykorzystają scenę na brodnickim Dużym Rynku do prezentacji swoich zespołów i twórców. Organizatorzy zaplanowali też na ten dzień szereg konkursów i imprez rekreacyjnych, m.in.: konkurs fotograficzny, wędkarski, spływ kajakowy.

zm

Przewieź rower za złotówkę!

Do końca września na kujawsko-pomorskich szlakach kolejowych obsługiwanych przez spółki Przewozy Regionalne oraz Arriva PCC możemy przewieźć rower pociągiem za jedną złotówkę.

Rower za złotówkę przewieziemy w każdy weekend do końca września w pociągach przewoźników Przewozy Regionalne oraz Arriva PCC. W przypadku Przewozów Regionalnych promocja obowiązuje od północy z czwartku na piątek. Arriva wprowadza cenę promocyjną o północy z piątku na sobotę.



Życie nad rzeką

Kładka przez Drwęcę na ulicy Lidzbarskiej od lat służy mieszkańcom Brodnicy w komunikacji pomiędzy Starym Miastem a dzielnicą Michałowo. Codziennie idą tędy do pracy dorośli brodniczanie.

To także droga do szkoły dla setek uczniów, którzy uczęszczają do I Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół nr 1. I tak od lat. Idziemy przyglądając się nurtom rzeki, a ona przygląda się nam. I rzeka, i my mamy coś wspólnego. Zawsze jesteśmy w biegu.

(sta)
Fot. Paweł Stanny

Spotkanie samorządowców w Świdnicy Śląskiej

Brodnica w ogólnopolskim rankingu na I miejscu

Od 19 do 22 maja, odbywał się w Świdnicy Śląskiej Kongres Regionów – wielkie spotkanie samorządowców i przedsiębiorców z okazji XX-lecia Samorządu Terytorialnego w Polsce.

W drugim dniu kongresu podczas uroczystej gali uhonorowano pucharami i dyplomami zwycięzców rankingów prowadzonych przez Związek Powiatów Polskich w 2009 roku. Brodnica zajęła I miejsce w Polsce w Rankingu Gmin i Powiatów za rok 2009 rok.

Otrzymała honorowy tytuł „Dobry Polski Samorząd 2010” oraz zajęła I miejsce w Rankingu energii odnawialnej w 2009 roku w kategorii gminy miejskie i miejsko-wiejskie.

- Dla naszego miasta to wielki sukces – mówi burmistrz Wacław Derlicki. –

Dziękuję wszystkim mieszkańcom miasta, którzy przyczynili się do tego sukcesu. Jestem dumny, że mogę od wielu lat pracować dla Brodnicy i jej mieszkańców.

(zm)

Fot. Iwona Sugalska



Burmistrz Brodnicy Wacław Derlicki z nagrodami przyznanymi dla naszego miasta

Pomagamy powodzianom

Brodnica aktywnie włączyła się w akcję niesienia pomocy tej części społeczności naszego kraju, która została objęta powodzią. W pierwszej kolejności miasto wspomocze dzieci.

Jak poinformował burmistrz Wacław Derlicki, już 31 maja do Brodnicy przyjedzie 42 dzieci z Myślenic. Na okres dwóch tygodni goście zostaną zakwaterowani w SP nr 2. Wspólnie ze swymi rówieśnikami z „dwójki” będą uczyć się i bawić.

Tego lata 160 dzieci powodzian zostanie przyjęta na dwa turnusy wypoczynkowe. Burmistrz zwrócił się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca o pomoc w sfinansowaniu tego wypoczynku. Liczyć się będzie każda, nawet najmniejsza kwota.

Wpłaty dokonywać można na konto Urzędu Miejskiego w Brodnicy nr: 95 1020 5024 0000 1302 0010 0883 z dopiskiem – „Pomoc dla powodzian”.

Wspólnie z PCK organizowana jest zbiórka nowej odzieży, pościeli, koców, środków czystości itd. Dary przyjmowane są w siedzibie PCK (ul. Piwna 4) od poniedziałku do piątku od 9.00 do 18.00 i w sobotę od 9.00 do 13.00.

PCK prowadzi też akcję poprzez sms. Można wysłać sms o treści POMOC pod nr 7364. Koszt sms 3 zł + VAT.

(sta)

Absolutorium dla burmistrza

Na przedostatniej sesji Rady Miejskiej w Brodnicy radni podjęli uchwałę o udzieleniu absolutorium burmistrzowi miasta za wykonanie budżetu w 2009 roku.

Wcześniej podczas posiedzeń poszczególnych komisji Rady Miejskiej w Brodnicy rajcy dyskutowali o przedstawionym przez burmistrza miasta Brodnicy sprawozdaniu z wykonania budżetu na rok 2009. Również przed sesją mieli możliwość zapoznania się z pozytywnymi opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy o sprawozdaniu i o wniosku Komisji Rewizyjnej RM w Brodnicy, dotyczącym absolutorium dla burmistrza.

Ostatecznie podczas sesji zdecydowaną większością głosów radni podjęli uchwałę o udzieleniu absolutorium.

(zm)



Finalistki tegorocznego konkursu Miss Ziemi Michałowskiej

Korona dla Martyny

Mamy nową Miss Ziemi Michałowskiej. Została nią mieszkanka Cieląt - Martyna Wiśniewska.

Rywalizacja o koronę była bardzo zacięta i emocjonująca, bowiem jury musiało dokonać wyboru spośród 15 pańien. Tytuł pierwszej wicemiss przyznano Klaudii Środzowskiej, która została także Miss Foto oraz Miss

Publiczności.

Z kolei druga wicemiss - Sandra Tywczyska, wybrana została również na Miss Internautów portalu eBrodnica. Widzowie TV Eltronik na swoją miss wybrali Annę Kulkę, a miss „Nowości Brodnica” została Karolina Kozak. Uprawnienia do startu na wyższych szczeblach konkursów piękności otrzymały: Pau-

lina Wałowska, Michalina Grzywacz oraz oczywiście sama Miss Ziemi Michałowskiej. Główną nagrodą w konkursie organizowanym przez BDK był czek na 3 tys. zł. Finalistki otrzymały także szereg nagród rzeczowych od sponsorów konkursu.

Tekst i fot.
Paweł Stanny

Dla mieszkańców Brodnicy i okolic

Mamy drugiego Orlika przy szkole

Przy Zespole Szkół Rolniczych w Brodnicy otwarto kompleks sportowy Orlik. To już drugi taki obiekt w Brodnicy. Pierwszy powstał przy Szkole Podstawowej nr 4.

Trudno uwierzyć, że jeszcze niedawno organizowano tu pokazy zwierząt hodowlanych. Dziś nowy Orlik cieszy zwłaszcza mieszkańców osiedli Karbowo i Morskie Oko.

Jak informuje rzecznik starosty brodnickiego, **Maria Oryszczak**, umowę na wykonanie kompleksu sportowego „Moje boisko-Orlik 2012” przy Zespole Szkół Rolniczych w Brodnicy podpisano w lipcu 2009 roku.

W skład kompleksu „Orlik” wchodzi dwa boiska: wielofunkcyjne i do piłki nożnej oraz budynek zaplecza. Standardowy projekt „Orlika” został trochę zmodyfikowany. Zmiany dotyczą budynku zaplecza. Wszystkie innowacje projektowe zostały zaakceptowane przez ministra.

Budowa „Orlika” przy ZSR kosztowała milion dwieście pięć tysięcy złotych plus dodatkowo m.in. koszty przyłączy, adaptacji projektu. Z sumy tej 333 tysiące złotych to środki przekazane przez Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. 333 tysiące złotych przekazało Ministerstwo Sportu. Pozostała część - ponad 500 tysięcy złotych to środki z budżetu Powiatu Brodnickiego. Choć oficjalne oddanie obiektu do użytku nastąpiło 7 maja br. to już od marca z boisk korzystają uczniowie, grupy sportowe oraz dorośli.

Animatory sportu na nowym Orliku to nauczyciele wychowania fizycznego: Jarosław Tomasz i Krzysztof Kilkowski. Finanse na zatrudnienie animatorów zapewnia miesięcznie w równych częściach Ministerstwo Sportu oraz Powiat Brodnicki.

(sta)



Odświeżenie tablicy z imieniem patronki przedszkola dokonują: przewodniczący RM Brodnicy Marek Hildebrandt oraz zastępca burmistrza Brodnicy Jędrzej Tomella

Konopnicka patronką przedszkola

Przedszkolu nr 9 w Brodnicy 22 maja nadano imię Marii Konopnickiej. Ceremonia zbiegła się w czasie z dwudziestą rocznicą istnienia przedszkola.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością przedstawiciele samorządu miasta, placówek oświaty, działacze zakładów i firm wspierających przedszkole oraz rodzice przedszkolaków. Goście mieli okazję zobaczyć i wysłuchać prezentacji na temat powstania i historii placówki. Po obejrzeniu przygotowanego materiału nastąpiło oficjalne przekazanie aktu nadania imienia Marii Konopnickiej na ręce dyrektorki **Ewy Wiśniewskiej** oraz odczytanie listu od burmistrza miasta. Odśpiewany został również hymn przedszkola, stworzony specjalnie na tę okazję.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, w której wystąpiły pięciolatki i sześciolatki. Dzieci przygotowały pokazy poloneza, walca wiedeńskiego, krakowiaka, wiersze oraz przedstawienie teatralne. Jako ostatnia wystąpiła **Julia Ciechanowska**, absolwentka przedszkola, dając krótki pokaz gry na skrzypcach. Uroczystość zakończyła się odświeżeniem tablicy z imieniem patronki. Goście mogli również przejrzeć kroniki przedszkola oraz wpisać się do książki pamiątkowej.

Tekst i fot. Ewa Gontarska
Młodzi reporterzy ZM

Z okazji 65. rocznicy zakończenia II wojny światowej, pod Pomnikiem Pomordowanych, Zaginionych i Ześlanych w wojnach brodnicyan miało miejsce uroczystość patriotyczna.

8 maja pod pomnikiem kwiaty i wieniec przysłyżli także delegacje ze szkół, zakładów pracy i rozmaitych instytucji. Uroczystość poprzedziła minuta ciszy. O godzinie 13.00 na terenie całego miasta zawył syreny. Tradycją stało się, że tym dniu osoby zasłużone dla obronności Ojczyzny i kombatanci otrzymują od burmistrza miasta medale. W zastępstwie burmistrza miasta

Wacława Derlickiego wręczył je tym razem zastępca Jędrzej Tomella. W tym roku Medalami Brodnicy zostali odznaczeni członkowie Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego Koła nr 9 w Brodnicy: komandor podporucznik w stanie spoczynku Kazimierz Kędzia, starszy sierżant sztabowy w stanie spoczynku Józef Pesta oraz major rezerwy Dariusz Piotrowski.

(sta)

Historyczna rocznica



Chwila wręczenia medali zasłużonym dla obronności Polski



W maju po raz kolejny Brodnica gościła chóry z całej Polski. Na zdjęciu zdobywca głównej nagrody VII już edycji Turnieju „O Wstęgę Drwęcy” Brodnica 2010 Chór „Ars Cantandi” Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Dyrygentem chóru jest Anna Grabowska-Borys

Ziemia Michałowska Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy

Redakcja: Paweł Stanny - redaktor naczelny, Zdzisława Marciniak - z-ca red. naczelnego, Wojciech Kupczyk, Tadeusz Kuroś, Iwona Sugalska.
Współpraca: Halina Siekierska, Anna Murawska, Marian Bizan, Jerzy Wultanski, Anna Kupczyk, Anna Bitas.

Adres redakcji: ul. Zamkowa 1, 87-300 Brodnica tel. (0-56) 49-822-47. W piątki w godz. od 14.00 do 16.00 czekamy również na tel. nr (0-56) 49-303-63.

Adres internetowy: ziemiamichalowska@onet.eu
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów.
Skład: Wydawnictwo Kujawy, www.kujawy.media.pl



Inwestycja wsparta unijnymi środkami

Nowy obiekt dla „jedyńki”

Przy Szkole Podstawowej nr 1 w Brodnicy powstanie nowoczesny dwukondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej 900 mkw.

Zastąpi on użytkowane do tej pory przez szkołę obiekty, które mają zostać zlikwidowane w związku z planami inwestycyjnymi, dotyczącymi powstania w Brodnicy centrum usługowo-rozrywkowego przy ul. Królowej Jadwigi. Uczniowie „jedyńki” po zburzeniu

starej hali będą odbywali lekcje wychowania fizycznego w hali „Książniczka”.

W nowym budynku będzie się znajdować: blok żywieniowy ze stołówką, 2 pomieszczenia przedszkolne, 3 sale lekcyjne, zaplecza higieniczno-sanitarne przy pomieszczeniach przedszkolnych i salach lekcyjnych, 4 gabinety specjalistyczne dla: pedagoga, psychologa, logopedy, punkt pomocy medycznej.

- Planowany koszt inwestycji wynosi 2 mln 700 tys. złotych. Pieniądze na jej realizację pochodzą z Unii Europejskiej - do 60 proc. wartości inwestycji - informuje wiceburmistrz Jan Chudzikowski.

- Pozostała kwota zostanie przekazana z budżetu miasta, do którego wpłynęły pieniądze z wydzierżawienia nieruchomości pod centrum usługowo-rozrywkowe przy ul. Królowej Jadwigi.

(zm)



Przyszłe obiekty na deskach projektantów

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej przystąpi do przetargu

Poreczyli kredyt na zakup kotłowni

Brodnicy radni podjęli uchwałę o udzieleniu poręczenia kredytu zaciągniętego przez PEC w Brodnicy na zakup ciepłowni POLMO. Maksymalna wysokość kwoty poręczenia wynosi 7.040.000 zł.

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego „POLMO” S.A. z siedzibą w Brodnicy przy ul. Lidzbarskiej 15 ogłosiły w maju przetarg ustny w drodze publicznej licytacji na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania nieruchomości zabudowanej ciepłownią.

Do tej pory znaczna

część mieszkańców Brodnicy zaopatrywana była w ciepło z ciepłowni POLMO. Samorząd miejski jest zobowiązany do zapewnienia ogrzewania i dostaw ciepłej wody dla swoich mieszkańców. W sytuacji gdyby ciepłownia POLMO przestała pracować, pojawiłby się duży problem.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, które jest kapitałową spółką miejską ze 100 proc. udziałem należącym do Gminy Miasta Brodnicy, postanowiło przystąpić do przetargu. W tej sytuacji radni uznali,

że udzielenie poręczenia finansowego PEC-owi jest zasadne.

- Wysokość poręczenia ulegnie istotnemu zmniejszeniu jeszcze w tym roku budżetowym z chwilą ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego na własnym i nabytym przez PEC majątku - mówi Marek Kinał, naczelnik Wydziału Ekonomiczno-Finansowego UM w Brodnicy. - Oceniamy, że po ustanowieniu zabezpieczenia majątkowego, wysokość poręczenia zostanie ograniczona o kwotę około 5 mln złotych.

(zm)

Dla małych pacjentów

Kwotę 11.984 złotych przeznaczono z budżetu miasta na zakup sprzętów potrzebnych małym pacjentom.

- W odpowiedzi na prośbę ordynatora i personelu Oddziału Dziecięcego szpitala w Brodnicy burmistrz zdecydował o kolejnych zakupach, które dokona Urząd Miejski dla tego oddziału - mówi Hanna Osińska, naczelnik Wydziału Zdrowia UM w Brodnicy.

W ten sposób po raz kolejny miasto doposaży Oddział Dziecięcy w potrzebny sprzęt.

- Kupiliśmy cztery łóżka wyposażone w materace i cztery szafki przyłóżkowe, które będą służyły dzieciom starszym - informuje naczelnik



Fot. Nadesłana

Kolejne zakupy dla małych pacjentów

Osińska. Koszt zakupu wyniósł 11.984 złotych. Przypomnijmy, że poprzedni zakup dla małych pacjentów magistrat zrealizował we wrześniu ubiegłego roku.

Wtedy to miasto kupiło cztery łóżeczka niemowlęce „Junior LD-1” z wyposażeniem w materacyki zmywalne i wieszaki do kroplówek o wartości 7.704 zł.

(zm)

Wybory prezydenckie

Wnioski o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 20 czerwca 2010 r. przyjmowane są do 10 czerwca 2010 r. w Urzędzie Miejskim w Brodnicy - Wydział Spraw Obywatelskich (p. 111 parter) od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00 tel. (56)493-06-30.

Informacja Burmistrza Miasta Brodnicy z dnia 26 kwietnia 2010 r. w sprawie wykazu miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych. Miejscami przeznaczonymi na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych są:

Stupy ogłoszeniowe stale zlokalizowane na terenie miasta, tj. na następujących ulicach: Sądowa, Wojska Polskiego, Kościelna, Sienkiewicza, Przykop, Mostowa, Ceglana, Wypiańskiego, Nowa, Mazurska.

Tablice drewniane stale zlokalizowane na terenie miasta, tj. na następujących ulicach: Frydryka Chopina, Karbowska, Kolejowa, Wojska Polskiego, Wincentego Pola, Poprzeczna, Wypiańskiego, Powstańców Wielkopolskich, Kolejowa, Litewska, Wiejska.

Tablice informacyjne „wyborcze” tymczasowo rozmieszczone na terenie miasta (na okres wyborów) na następujących ulicach: Kamionka, Sądowa, Batalionów Chłopskich, Wojska Polskiego, Wincentego Pola, Karbowska, Gen. Władysława Sikorskiego, Łyskowskiego, Kolejowa, Duży Rynek, 3 Maja, Podgórna, Ceglana, Lidzbarska, 18 Stycznia, Wypiańskiego, Nowa, Nad Drwęcą, Żwirki i Wigury, Matejki.

W celu umożliwienia udziału w wyborach, proszę o dowóz osób niepełnosprawnych i starszych do lokalu wyborczego należy zgłaszać w dniu głosowania, tj. 20 czerwca 2010 r. do Urzędu Miejskiego ul. Kamionka 23, tel. (56) 493-03-05.

Adresatem konkursu plastycznego „Właścicielu sprzątaj po swoim psie - przysięgielcu”, zorganizowanego przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Brodnicy byli uczniowie brodnickich szkół.

- Na konkurs wpłynęło 96 prac - mówi Joanna Kilian, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska. - Do oceny prac powołana została komisja w składzie: Maria Melnicka - z Wydziału Kultury i Polityki Społecznej, Anna Kupczyk - naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu i naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska.

Komisja po sprawdzeniu i przeanalizowaniu prac plastycznych wyłoniła laureatów. Zostali nimi: Mateusz Wróblewski (lat 10) - SP nr 4; Jagoda Paszota (lat 12) - SP nr 4; Ewa Sokołowska (lat 12) i Hanna Nowakowska (lat 12) - SP nr 7; Natalia Przybyłowska (lat 9), Patrycja Świtaniowska (lat 9), Oliwia Gryzbowska (lat 7), Filip Kamiński (lat 9), Hubert Brokos (lat 9), Radosław Łęgowski (9 lat) - SP nr 7 oraz Jakub Brokos (lat 13) - SP nr 7.

Wśród zwycięzców wytypowano pracę Jagody Paszoty, która w formie plakatu będzie promowała kampanię informacyjną dotyczącą sprzątanía po swoich pieskach. Nagrody wręczył podczas Przegłądu Twórczości Artystycznej Szkół Podstawowych, 14 maja w Brodnickim Domu Kultury wiceburmistrz Jan Chudzikowski.

Sprzątaj po swoim psie

- Nagrodzone prace można oglądać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Brodnicy w zakładce Ochrona Środowiska. Za wszystkie prace dziękujemy dzieciom, gratulujemy i zachęcamy do udziału w kolejnych konkursach - mówi Joanna Kilian.



Fot. Paweł Stanny

Jagoda Paszota odbiera gratulację i nagrodę z rąk wiceburmistrza Jana Chudzikowskiego

Urząd Miejski stara się zachęcać i przekonywać właścicieli czworonogów do działań proekologicznych, czyli w tym przypadku sprzątanía po swoich pupilach. Stąd zrodził się pomysł na kampanię informacyjno-edukacyjną, zachęcającą właścicieli czworonogów do sprzątanía po własnym psie.

Kampania rozpoczęła się już pod koniec minionego roku i potrwa do końca 2010 roku. W jej ramach do tej pory odbył się konkurs plastyczny dla uczniów brodnickich szkół oraz konkurs na hasło kampanii, skierowany do mieszkańców Brodnicy.

Komisja konkursowa uznała, że hasło „O czystości dbamy, po psie sprzątam” ułożone przez Karinę Geororgan ze SP nr 4 będzie promowało kampanię.

(zm)

Hasło „O czystości dbamy, po psie sprzątam” promować będzie miejską kampanię

Druga rata opłat alkoholowych

Referat Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Brodnicy przypomina, że 31 maja 2010 r. (poniedziałek) upływa ustawowy termin wniesienia II raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w 2010 r.

Dopełnienie powyższego obowiązku jest warunkiem zachowania przez przedsiębiorców uprawnień do kontynuowania sprzedaży napojów alkoholowych w bieżącym roku. W przypadku niedokonania opłaty w obowiązującym terminie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych wygasają, przedsiębiorca zaś może ubiegać się o nowe dopiero po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o ich wygaśnięciu.

Jednocześnie informujemy, iż jednym z warunków prowadzenia sprzedaży napojów alkoholowych jest okazanie do 1 czerwca 2010 r. przedsiębiorcy zaopatrującemu dany punkt sprzedaży napojów alkoholowych odpowiedniego zaświadczenia potwierdzającego dokonanie opłaty II raty.

(zm)

Praca w wakacje

Praca w wakacje jest bardzo popularna wśród młodzieży z Europy Zachodniej i USA. Coraz więcej polskich nastolatków chce podjąć pracę, ale nie wie gdzie jej szukać lub nie spełnia kryteriów wieloletnich.

Państwo **Beata i Jarosław Czupryńscy** od 20 lat prowadzą gospodarstwo sadownicze w **Szczuce** i jednocześnie oferują pracę na czas sezonu letniego. Od 10 lat współpracują z chłdną francuskiej firmy D'ancy, prowadząc Ekologiczną Produkcję Owoców. Aby móc przekazać produkty do francuskiej firmy, owoce muszą być w idealnym stanie. Następnie są poddawane testom na obecność środków chemicznych, wszystko po to, aby były najwyższej jakości.

Na obszarze gospodarstwa są drzewka czereśni, których zbiór rozpocznie się w drugim tygodniu czerwca, następnie porzeczka, a w połowie lipca zbiory wiśni, które będą trwać do 15 sierpnia. Drzewka są niskie, nie utrudniają pracy. Wynagrodzenie jest porównywalne z innymi sadami lub większe. Zapewnione luźne godziny pracy.

Właściciel zobowiązał się do dowozu z Brodnicy na miejsce pracy i z powrotem. Więcej informacji pod nr 56-498-14-27.

Wioletta Zyra
Młodzi reporterzy ZM

To warto wiedzieć (cz.1)

Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Brodnicy przyjęty przez Radę Miejską w Brodnicy określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Brodnicy

„Ziemia Michałowska” przypomina niektóre ustalenia regulaminu utrzymania czystości w Brodnicy.

Wymagania w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości obejmujące uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego

1. Właściciele nieruchomości zobowiązani są do:

1) uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodnika przylegającego bezpośrednio do granicy nieruchomości;

2) niezwłocznego usuwania odpadów powstałych w wyniku remontu (np. gruzu).

2. Obowiązki określone w ust. 1 dotyczą także innych części nieruchomości służących do użytku publicznego (w tym podwórzy, przejść, bram).

3. Obowiązek uprzątnięcia śniegu i lodu winien być realizowany przez odgarnięcie go w miejsce nie powodujące zakłóceń w ruchu pieszych i pojazdów, z zachowaniem możliwości odpływu wody roztopowej do kanalizacji deszczowej oraz podjęcie działań usuwających lub co najmniej ograniczających śliskość chodnika.

4. Błoto, śnieg, lód i inne zanieczyszczenia uprzątnięte z przystanków komunikacyjnych oraz dróg publicznych należy gromadzić poza terenem przystanku komunikacyjnego w sposób nie utrudniający zatrzymywania się pojazdów oraz wsiadania i wysiadania pasażerów.

5. Obowiązki określone w ust. 1-4 dotyczą właścicieli nieruchomości bądź innych podmiotów obciążonych obowiązkiem oczyszczania chodników oraz zarządców dróg.

6. Właściciele nieruchomości, na których znajdują się tereny lub obiekty służące do użytku publicznego, mają obowiązek ustawienia na tych terenach lub obiektach koszy ulicznych na odpady i systematycznego ich opróżniania, w sposób niedopuszczający do przepełnienia.

7. Zabrania się:

1) stosowania środków chemicznych do likwidacji śliskości na chodnikach i innych ciągach pieszych w rejonach, przy których występują tereny zielone oraz zadrzewienia;

2) zgarniania śniegu, lodu, błota lub innych zanieczyszczeń z chodnika na jezdnię lub ścieżkę rowerową oraz składowania śniegu zanieczyszczonego środkami chemicznymi pod drzewami lub na trawnikach.



Po gołębiach też trzeba sprzątać

Obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe, mające na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku

Właściciele lub opiekunowie psów i innych zwierząt domowych są zobowiązani do sprawowania właściwej opieki nad tymi zwierzętami, dopilnowania, aby ich utrzymanie nie było uciążliwe dla mieszkańców, a w szczególności niepozostawiania zwierząt bez dozoru, jeżeli zwierzę nie znajduje się w pomieszczeniu zamkniętym bądź na terenie ogrodzonym w sposób uniemożliwiający samodzielne wydotanie się zwierzęcia.

Na tereny użytku publicznego psy mogą być wyprowadzane tylko na smyczy i w kagańcu. Zwolnienie psa ze smyczy jest dozwolone tylko w miejscach wyznaczonych w niniejszym



Psy powinny być wyprowadzane na smyczy

Właściciele nieruchomości zobowiązani są do zlecenia uprawnionemu podmiotowi usuwania padłych zwierząt na własny koszt.

Wymagania dotyczące utrzymywania zwierząt gospodarskich oraz gołębi

W granicach administracyjnych Gminy Miasta Brodnicy obowiązuje całkowity zakaz chowu i utrzymywania zwierząt gospodarskich oraz gołębi z zastrzeżeniem ust. 2, na terenach nieruchomości wyłączonych z produkcji rolniczej:

1) o zabudowie wielorodzinnej;
2) o zabudowie jednorodzinnej, położonych na terenach o zabudowie wielorodzinnej;
3) o zabudowie jednorodzinnej, położonych na terenach o zwartej zabudowie mieszkaniowej;
4) na których usytuowane są budynki użyteczności publicznej;
5) w zabudowie śródmiejskiej.

2. Dopuszcza się utrzymywanie gołębi pocztowych hodowanych przez osoby zrzeszone w Polskim Związku Hodowców Gołębi Pocztowych na terenach o zabudowie jednorodzinnej, przy czym jeżeli nieruchomości bezpośrednio graniczy z nieruchomościami mieszkalnymi lub obiektami użyteczności publicznej niezbędne jest uzyskanie pisemnej zgody wszystkich właścicieli lub zarządców tych nieruchomości.

3. Na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej innych niż w ust. 1, zwierzęta gospodarskie mogą być utrzymywane pod warunkiem przestrzegania zasad określonych w niniejszym Regulaminie.

4. Pszczoły winny być trzymane w ulach, ustawionych w odległości, co najmniej 5 m od granicy nieruchomości w taki sposób, aby wylatujące i przylatujące pszczoły nie zakłócały korzystania z nieruchomości sąsiednich.

5. Prowadzący hodowlę zwierząt gospodarskich jest obowiązany zapewnić:

1) gromadzenie i usuwanie powstających w związku z hodowlą odpadów i nieczystości w sposób zgodny z postanowieniami Regulaminu i nie powodowanie zanieczyszczenia terenu nieruchomości oraz wód powierzchniowych i podziemnych;

2) nie powodowanie przez prowadzoną hodowlę, wobec innych osób zamieszkujących na nieruchomości lub nieruchomościach sąsiednich, uciążliwości takich jak hałas, odory;

3) przestrzeganie obowiązujących przepisów sanitarno – epidemiologicznych.

6. Właściciel lub użytkownik zwierząt gospodarskich wykonywanych do wykonywania usług przewozowych i rekreacyjnych zobowiązany jest do usuwania nieczystości pozostawionych po tych zwierzętach.

Zdjęcia:

Paweł Stanny, Maria Melnicka

Matura nie była taka straszna

Egzaminy tegoroczni maturzyści mają już za sobą. W tym roku w powiecie brodnickim szkołę średnią ukończyło 697 osób. 681 osób przystąpiło w maju do egzaminu maturalnego. Najwięcej, bo 309 osób przystąpiło do matury w I LO.

W Zespole Szkół Zawodowych maturę zdają 131 osoby, w III LO - 100 osób, w Zespole Szkół Rolniczych w Brodnicy - 81 osób, w Zespole Szkół w Jabłonowie - 35 osób. Do egzaminu maturalnego przystąpiło także 21 osób dorosłych w szkołach Regionalnego Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Brodnicy.

Wśród zdających w tym roku są także absolwenci z lat poprzednich, którzy chcą poprawić swoje wcześniejsze wyniki. Matematyka, która powróciła po ponad 20 latach na egzamin dojrzałości jako przedmiot obowiązkowy, okazała się nie taka straszna, jak się spodziewano. Niektórzy uczniowie uważali, że była banalnie prosta.

Język polski także nie należał do najtrudniejszych. Jednak mało kto spodziewał się tematu z lektury pt. „Świętoszek” omawianej w klasie pierwszej lub lektury „Zdażyć przed Panem Bogiem”.

Agnieszka Dombrowska
Młodzi reporterzy ZM

Pomoc dla Martynki



Martynka z mamą

Do grona osób i instytucji, które pomagają niepełnosprawnej Martynce Karbowskiej dołączyło Brodnickie Centrum Caritas, Stowarzyszenie Kiwanis i Stowarzyszenie Graczy Ultimate. Samorząd brodnicki systematycznie pomaga chorej.

19 maja w Brodnickim Centrum Caritas odbyła się konferencja prasowa poświęcona akcji pozyskiwania środków na zakup protez dla Martynki Karbowskiej – małej mieszkanki Brodnicy, która urodziła się z zespołem wad kostno-stawowych.

Organizatorami akcji pomocy są: Brodnickie Centrum Caritas, Brodnicki

Stowarzyszenie KIWANIS i Polskie Stowarzyszenie Graczy Ultimate.

W ramach akcji pozyskiwania środków w dniach 29-30 maja 2010 r. na stadionie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brodnicy odbędzie się dwudniowy turniej „Frisbee Ultimate”. W turnieju wezmą udział drużyny z całej Polski. Podczas rozgrywek zorganizowana zostanie zbiórka do puszek w obrębie ośrodka, loteria fantowa oraz liczne konkursy. Każda z drużyn dodatkowo przeprowadzi zbiórkę wśród swoich członków.

Z kolei 13 czerwca 2010 r. w centrum miasta i przy brodnickich kościołach zbiórkę przeprowadzi Brodnickie Centrum Caritas. Środki, które zebrane będą podczas akcji przeznaczone zostaną na ulepszenie protez, z których obecnie korzysta Martynka.

- Dostosowanie protez jest konieczne, ponieważ od nowego roku szkolnego Martynka zacznie chodzić do szkoły, a w obecnych protezach długotrwałe siedzenie podczas lekcji nie jest możliwe - mówi Aneta Karbowska, mama Martynki.

Od kilku lat Martynka otrzymuje również różnorodną pomoc z Urzędu Miejskiego w Brodnicy. Dofinansowano m.in. zakup protez dla dziewczynki, dowóz do szpitala rehabilitacyjnego na turnus, dowóz na konsultacje ortopedyczne, wyjazd na Turniej Integracyjny.

(is)

Z kroniki policyjnej

CORAZ CZĘŚCIEJ brodnicki policjanci otrzymują od mieszkańców powiatu sygnały o negatywnych zachowaniach młodzieży na terenach blokowisk i przy lokalach gastronomicznych. W związku z tym 30 kwietnia policjanci przeprowadzili działania kontrolne w Brodnicy i Jabłonowie Pomorskim, które miały na celu ograniczenie bójek i pobić, rozbojów, kradzieży, uszkodzeń mienia oraz zaczepki przez obcą osobę. Wylegitymowano 86 osób. Ukarano mandatami karnymi 35 osób. Pouczono 33 osoby.

POLICJANCI z Brodnicy otrzymali 6 maja zgłoszenie od pracownicy jednego ze sklepów mięsnych, że w jej miejscu pracy pojawiła się kobieta, która prawdopodobnie dzień wcześniej w innym sklepie oszukała jej koleżankę. Przybyli na miejsce patrol policjantów potwierdził informację. Okazało się, że była to pracownica właściciela obu sklepów. Bardzo dobrze знаła sposób przekazywania pieniędzy między pracownikami. Wyłudziła w ten sposób ponad 320 złotych. Po przemyśleniu tego, co zrobiła, 22-latką postanowiła wrócić do innego sklepu należącego do tego samego właściciela i oddać nieswoje pieniądze. Mimo wszystko nie uniknie kary.

NA ZASŁUŻONĄ emeryturę 10 maja odeszło z brodnickiej komendy 3 policjantów: sierż. sztab. Krzysztof Lewandowski, asp. nsztab. Andrzej Aranowski i asp. sztab. Grzegorz Wolentarski. Emeryci odebrali z rąk Komendanta Powiatowego Policji w Brodnicy listy gratulacyjne i kwiaty.

DWAJ MEŻCZYŹNI 15 maja najpierw wybili szybę w samochodzie, później pobili 41-latką. Zostali zatrzymani. Wszystko to dzięki monitoringowi miejskiemu, na którym dyżurny komendy zaobserwował całe zdarzenie. Meżczyźni odpowiadają za uszkodzenie mienia oraz pobicie.

BRODNICKI POLICJANCI 16 maja otrzymali zgłoszenie, że w miejscowości Konojady młody mężczyzna strzela do ptaków. Kiedy policjanci podeszli do wskazanego, 26-latek oświadczył, że to on strzelał z wiatrówki do ptaków, gdyż chciał zrobić z nich strachy na wróble, które chciał postawić na polu. Meżczyźnie zostanie przedstawiony zarzut z art.35 ust.1 Ustawy o ochronie zwierząt.

MEŻCZYŹNA ZGŁOSIŁ 23 maja, że po osiedlu jeździ ford scorio, a jego kierowca chyba jest pijany, bo uderza w inne auta. Kiedy policjanci przybyli na miejsce, zgłaszający wraz ze swoim ojcem mieli ujętego rajdowca. Zatrzymany przez mieszkańców Brodnicy meżczyzna uszkodził 4 zaparkowane samochody. Funkcjonariusze poddali go badaniu na zawartość alkoholu. Na policyjnym alkometrze 20-latek wydmuchał 0.37 promila. Przed sądem odpowie m.in. za spowodowanie kolizji drogowych i jazdę po użyciu alkoholu.



DO KOMENDY w Brodnicy przybyła 12 maja grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej z Osieka (zdjęcie). Policjanci przypomnieli im zasady poruszania się po drodze pieszo lub rowerem. Omówili z dziećmi sposoby zachowania się w sytuacji ataku agresywnego psa oraz gdy zaczepia nas osoba obca. Po rozmowie uczniom zaprezentowano radiowozy i łódź oraz pokazano sprzęt policyjny. Na koniec spotkania policjanci rozdali gadżety odblaskowe.

(sta)

Na podstawie raportu oficera prasowego KPP w Brodnicy

Młodzi i zdolni

Prezentujemy sylwetki uczniów, którzy otrzymali stypendia burmistrza za najlepsze wyniki w nauce

Emilia Staak

Uczennica klasy 3B III Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Średnia ocen 4,85. Szczególnie uzdolniona językowo. W I półroczu nauki uzyskała oceny celujące z języka angielskiego i języka niemieckiego.



Milena Szczygiel

Uczennica klasy 3G Gimnazjum nr 2 w Brodnicy. Średnia ocen 5,50. W szczególności uzdolniona, z łatwością przyswaja wiedzę. Szczególnie upodobała sobie przedmioty matematyczno-przyrodnicze. Wy-



kazuje talent na polu artystycznym, humanistycznym i sportowym, działa w samorządzie szkolnym.

Joanna Matlejewska

Uczennica klasy 2C III Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Średnia ocen 4,8. Wykazuje uzdolnienia przyrodnicze, w tym roku szkolnym brała udział w Olimpiadzie Biologicznej, zakwalifikowała się do drugiego etapu i będzie reprezentowała szkołę w roku szkolnym 2010/2011.



Jakub Kempieński

Uczeń klasy 2D Gimnazjum nr 1 w Brodnicy. Średnia ocen 5,13. Dał się poznać jako dobry kolega, mający zaufanie innych. W ubiegłym roku został wy-



brany przewodniczącym klasy. Pilny i ambitny, ale w zdrowych granicach. Swoje zainteresowania poszerza, udzielając się m.in. w kole matematycznym oraz na zajęciach z bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Karolina Górecka

Uczennica klasy 3G Gimnazjum nr 1 w Brodnicy. Średnia ocen 5,13. W szkole pełni funkcję skarbnika klasowego. Swoje zainteresowania poszerza, udzielając się aktywnie w wielu kołach zainteresowań: biologicznym, historycznym, plastycznym, religijnym i zawodoznawczym. Karolina śpiewa także w szkolnym chórze i publikuje swoje prace literackie na łamach szkolnej gazetki.



Zuzanna Kamińska

Uczennica klasy 2A Gimnazjum nr 2 w Brodnicy. Średnia ocen 5,37. Jej ulubionym przedmiotem szkolnym jest już od najmłodszych lat

biologia. Do grona ulubionych przedmiotów należą również: fizyka, chemia i geografia. Wolne chwile spędza na czytaniu książek, tańcu i malowaniu. Jej ulubionym autorem jest Robin Cook twórca thrillerów medycznych. Pasjonują ją również filmy o tematyce medycznej.



Patryk Celmer

Uczęszcza do III Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy do klasy pierwszej o profilu dziennikarsko-prawniczym. Średnia ocen 5,2. Jego ulubione przedmioty w szkole to historia oraz wiedza o społeczeństwie. Po szkole średniej chciałby studiować prawo na Uniwersytecie Warszawskim lub Jagiellońskim. W wolnym czasie trenuje piłkę ręczną oraz odpoczywa z przyjaciółmi. Lubi też posłuchać dobrej muzyki i obejrzeć ciekawy film.



Tekst i fot. (is)

VIII Festiwal Książki Dziecięcej

Witajcie w naszej bajce

Brodniccy bibliotekarze zapraszają dzieci ze szkół podstawowych do udziału w VIII Festiwalu Książki Dziecięcej pt. „Witajcie w naszej bajce”. Odbędzie się on 9 czerwca br. o godz. 12 w Sali Wielkiej Pałacu Anny Wazówny przy ul. Zamkowej 1.

Idea festiwalu jest ściśle związana z działaniami promującymi literaturę dla dzieci, której atutem są niebanalne, wartościowe teksty. Realizowany jest głównie z myślą o dzieciach, dlatego najważniejszymi uczestnikami będą mali wykonawcy, „aktorzy” z brodnickich szkół podstawowych.

W programie przewidziane są inscenizacje teatralne książek Elizy Piotrowskiej: z serii *Tupcio Chrupcio - Nie mogę zasnąć* pod kierunkiem Anny Rutkowskiej ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy. *Książeczka - wycieczka po miastach i miasteczkach* opiekun grupy Krystyna Kaźmierczak ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Brodnicy. Z serii *Tupcio Chrupcio Zegnaj, pieluszek!* - opiekun Alicja Beksa ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Brodnicy. *A ja nie pozwolę nudzić wam się w szkole!* - opiekun grupy Halina Grążawska ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Brodnicy. *Legenda o założeniu Poznania* pod kierunkiem Katarzyny Bańkiewicz wystąpią uczniowie ze Spółecznej Szkoły Podstawowej w Brodnicy.

Na tegorocznej imprezie gościć będzie Eliza Piotrowska, absolwentka wydziału historii sztuki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu La Sapienza w Rzymie, pracownik Muzeum Narodowego w Poznaniu, tłumacz języka włoskiego, autorka i ilustratorka książek dla dzieci. Współpracuje z „Misiem” i „Swierszczykiem”.

Autorka lubi wodę, śpiewać, dzieci, zachwyty nieudawany, pory roku, Bacha, przebywać z siostrą, wydeptywać ślady na świeżym śniegu, uśmiech, a także spędzać czas z ukochaną osobą. Natomiast nie lubi zgorzkniałców i zazdrośników. Ceni poczucie humoru oraz człowieka w człowieku, a zainteresowania ma wszechstronne. Zawsze pisała dla dzieci nawet wtedy, gdy myślała, że pisze dla dorosłych. Pomyśli na książki przychodzą jej same, a przygotowując nową książkę myśli też o tym jak można ją wykorzystać do zabaw z dziećmi. Autorka bardzo ceni spotkania ze swoimi czytelnikami i sprawia jej to ogromną radość. Od trzech lat mieszka w Włoszech, gdzie pisze, ilustruje i tłumaczy.



Eliza Piotrowska

Fot. Nadesłane

Napisała i zilustrowała: *A ja nie pozwolę nudzić wam się w szkole!* - zeszyt radek na notatki. Alfabet dla dzieci - Cyferki dla niewielkich. Ciocia Jadzia, Franek, Hela, Bobas i koń trojański. Fryderyk Chopin i jego świat. Jadę tramwajem i Poznań poznaję! Jest w Muzeum obraz taki... Książeczka - wycieczka po miastach i miasteczkach. Legenda o rogalach świętomarciańskich. Legenda o założeniu Poznania. Ortografia, czyli heca, którą wszystkim się zaleca! Przewodnik po polskich sanktuariach. To miasto nazywa się Rzym. Warszawa zwiedzanie i zabawa! Ponadto autorka polskiej serii książek pt. „Tupcio Chrupcio”: *Nie chcę jeść!* *Dbam o zęby.* *Nie mogę zasnąć* oraz *Zegnaj, pieluszek!*

(M. Ch)

Od pokoleń brodniczanie

W pierwszych dniach maja w centrum Brodnicy, na ulicy Kamionka 13 otwarto izbę pamięci rodziny Bielickich. Za uruchomieniem tej niecodziennej inicjatywy stoi Jacek Bielicki – potomek starego brodnickiego rodu.

Dotarcie do izby jest proste. Trzeba skręcić w jedną z bram z napisem „Parking” i kierować się w podwórze. Tam zastać można przewodnika po historii rodziny Bielickich – pana Jacka.

W izbie znalazły się prawdziwe skarby, które zainteresują każdego miłośnika historii miasta. Są tam stare zdjęcia, w tym założyciela rodzinnej firmy – Józefa Bielickiego, bardzo unikalne i nigdy dotąd nie publikowane widoki miasta, zdjęcia z lat 30-tych i z ostatniej wojny, dyplomy, certyfikaty, księgi rachunkowe, opakowania dawnych towarów, meble, książki (najstarsza z roku 1810), patent oficerski itd. Na uwagę zasługują m.in. stara lada z kranikami



Jacek Bielicki w izbie pamięci

Fot. Paweł Stanny

do rozlewania piwa z 1825 roku. W izbie można dowiedzieć się na temat rodzinnego interesu, który otwarto w roku 1897 roku w budynku na ulicy Kamionka 13. Był to jednocześnie zajazd, restauracja oraz skład towarów kolonialnych.

Tę działalność wstrzymała nowa, komunistyczna rzeczywistość, jaka zaistniała w Polsce po 1945 roku. Izba pamięci rodziny Bielickich to wspaniała wyprawa w przeszłość. To wyprawa do Brodnicy, której już nie ma i nigdy nie będzie. Inicjatywa jest naprawdę warta obejrzenia, tym bardziej, że oglądanie izby jest całkowicie bezpłatne.

- *Bardzo często zaglądamy do izby osoby, które są spoza Brodnicy i parkują u mnie samochód. Choć nie znają historii naszego miasta, niektórzy mają łzy w oczach oglądając to miejsce* – mówi Jacek Bielicki.

(sta, jg)

Nie tylko Balzakiana

W czwartek, 24 czerwca o godz. 18.00 Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy będzie gościł Jacka Dehnela. Wcześniej autor spotka się z czytelnikami w Świeździelni.

Jacek Dehnel, poeta, prozaik, tłumacz, malarz urodził się 1 maja w 1980 roku w Gdańsku. Autor kilkunastu zbiorów poetyckich, powieści, nowel i opowiadań. Publikował m.in. w „Studium”,

„Toposie”, „Przeglądzie Powszechnym”, „Tytuł” i „Kwartalniku Artystycznym”. Jest felietonistą „Polityki” oraz portalu „Wirtualna Polska”. Wielokrotnie nagradzany. Uznaniem krytyków przyniosła mu „Lalia” wydana w 2006 r. Za tę powieść otrzymał Paszport „Polityki”. Rok wcześniej został

uhonorowany prestiżową Nagrodą Fundacji im. Kościelskich.

W marcu 2009 roku został nominowany do Nagrody Nike za książkę „Balzakiana”. Od kilku lat prowadzi w Telewizji Polskiej magazyn kulturalny „Łossskot” (wspólnie z Tymonem Tymańskim i Maciejem Chmielem).

Zasiada również w radzie programowej Galerii Zachęta.

W listopadzie 2008 r. Rada Języka Polskiego przyznała Dehnelowi tytuł Honorowego Ambasadora Polscyźny. Jego twórczość była tłumaczona na niemiecki, hebrajski, niemiecki, włoski i słowacki. Na spotkanie serdecznie zapraszamy.

(AM)

Na zdjęciu obok: Jacek Dehnel

Brodnicki Dom Kultury zaprasza

Dla miłośników teatru

Od 29 do 30 maja potrwa Ogólnopolski Camping Teatralny - Brodnicka Uczta Teatralna (BUT). Impreza odbędzie się na deskach sceny teatralnej BDK, w plenerze na rynku brodnickim oraz w parku przy BDK. Prezentacje grup artystycznych rozpoczyna się 29 maja o godzinie 11. Uczestnicy podzieleni zostali na dwie kategorie - amatorskich teatrów dziecięcych (szkoły podstawowe) oraz młodzieżowych. Po raz kolejny będą rywalizować o statuetkę BUT-a (złoty, srebrny i brązowy).

Dzień Dziecka

1 czerwca od godziny 11 na rynku młodzi brodniczanie będą mogli świętować Dzień Dziecka. Przewidziano

ciekawe konkursy zarówno dla dzieci jak i młodzieży. Brodnicki Dom Kultury przygotował także liczne gry i zabawy animacyjne. Również będzie okazja obejrzenia występów sekcji BDK.

Świat cyrku

W dniach 4-6 czerwca już po raz jedenasty odbędą się Międzynarodowe Dziecięce Spotkania Cyrkowe. Wystąpią formacje z kraju i zagranicy. Pokazy rozpoczyna się 5 czerwca o godzinie 12, paradą cyrkową z towarzyszeniem Miejskiej Orkiestry Dętej z Brodnicy. Patronat nad przedsięwzięciem objął burmistrz Brodnicy Wacław Derlicki.

Zagra Dżem

3 lipca w Brodnicy wystąpi zespół DŻEM. Bilety na koncert do nabycia w kasie

BDK oraz OSiR w cenie 40 złotych (dla firm 35 złotych), zamówienia zbiorowe: tel. 602 460 896. Więcej informacji pod numerem telefonu (56) 49-821-42.

Zofia Jaruszewicz



Już wkrótce Dzień Dziecka



Brodnicka grupa cyrkowa Bedekus

Fot. Nadesłane



Przedszkole Niepubliczne

Pląsy przedszkolaków to bardzo popularne wśród maluchów cykliczne spotkania w BDK, podczas którego maluchy mogą zaprezentować swoje talenty na scenie. Również w tym roku impreza miała wyjątkowo atrakcyjny przebieg.



Przedszkole nr 6



Anna Smogorzewska z sekcji recytatorskiej Brodnickiego Domu Kultury, wzięła udział w 55 Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Dochodząc do etapu wojewódzkiego Ania otrzymała wyróżnienie w konkursie.

Fotograficzny flesz



Członkowie WTZ w Brodnicy zorganizowali V Integracyjny Festiwal Pieśni Sakralnej pod hasłem „Spiewem i modlitwą oddajmy hołd Janowi Pawłowi II”. W przygotowaniu tego przedsięwzięcia brali udział wolontariusze z ZS1 w Brodnicy, od lat współpracujący z brodnickimi WTZ. Hołd Karolowi Wojtyła - Janowi Pawłowi II, w dniu jego urodzin, oddali także uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Brodnicy. Pamięć o patronie została uczczona uroczystym apelem.



Grupa młodzieży z III Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy zdobyła drugą nagrodę na Przeglądzie Krótkich Form Teatralnych w Bydgoszczy. Zadaniem uczniów biorących udział w konkursie było zaprezentowanie krótkiej formy teatralnej w języku angielskim. Młodzież III LO, pod kierunkiem nauczyciela anglisty mgr Katarzyny Pechmann, wystąpiła z przedstawieniem „Interview with the Vampire”, stanowiącym parodię znanego horroru.



W brodnickim Muzeum otwarto wystawę „Portret ze świata” Edwarda Grzegorza Funke. Autor od kilku lat, wraz z małżonką Krystyną, realizują własny projekt fotograficzny „Portret świata” i pod tą nazwą prowadzą też Autorską Galerię Fotografii. Wystawa „Portret ze świata” jest plonem wielu podróży. Na ekspozycję w muzeum składa się 60 dużych fotografii.

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej gościł Andrzej Pilipuk autor serii pt. „Oko Jelenia”, cyklu o przygodach Jakuba Wędrowicza, trzatomowej serii Kuzynki, Dziennika Norweskiego oraz 19 tomów o przygodach Pana Samochodzika. Była okazja do poznania, w jakich miejscach autor szukał inspiracji do niektórych swych książek. Pisarz złożył także wiele autografów. Mówił o swych planach literackich.



W Pałacu Anny Wazówny odbyła się II edycja Konkursu Czytelniczego pt. „Czy znam i wiem?” zorganizowanego przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Brodnicy oraz Szkołę Podstawową nr 1. Rywalizowało łącznie 18 trzyosobowych grup ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. Uczestnicy mieli za zadanie rozwiązać test, podać tytuł książki i postaci z „rozszypanej literackich” oraz zaprezentować krótką, inscenizację wybranej przez siebie lektury (na zdjęciu jedna z inscenizacji).



Polski Czerwony Krzyż przeprowadził Etap Rejonowy XVIII Ogólnopolskich Mistrzostw Pierwszej Pomocy. Zawody odbyły się w Zespole Szkół Zawodowych w Brodnicy. Tytuł Mistrza Powiatu uzyskała drużyna ratownicza z Zespołu Szkół w Jabłonowie Pomorskim.



W ramach Tygodnia Bibliotek w dniach od 8-15 maja br. brodnicka biblioteka przygotowała szereg imprez kulturalno-oświatowych. W tym roku hasłem przewodnim była BIBLIOTEKA – SŁOWA, DZWIĘKI, OBRAZY. W spotkaniach brali udział także pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej „Pomocna Dłoń” w Brodnicy.

Stronę opracował Paweł Stanny
Współpracę: Jan Grabowski,
Zofia Jaruszewicz, Martyna Rudzińska

Przypadająca w tym roku 20. rocznica powstania samorządu terytorialnego skłoniła burmistrza Brodnicy Waclawa Derlickiego do spisania wspomnień. W tym numerze Ziemi Michałowskiej kolejna ich część.

W 1998 roku odchodząc z urzędu i żegnając się z pracownikami, powiedziałem: ja tu wrócę. I rzecz się stała w 2002 roku. Wygrałem wybory już w pierwszej turze, uzyskując blisko 70-procentowe poparcie, za co bardzo wdzięczny jestem mieszkańcom Brodnicy. Najwyraźniej wspólne nasze dokonania odpowiadały brodniczantom.

Opozycja, czy też moi przeciwnicy w wyborach nie złożyli jednak bronii. Nie uszanowali wyboru społeczności miasta, postanawiając wygrać w inny sposób, już w trakcie kadencji. Rok 2002 i kolejne lata to, niestety, czas donosów. Pierwszy podpisał pewien wpływowy radny (pan M. H.), jeden z najbogatszych ludzi w Brodnicy. Towarzyszył mu niezły już wysoki urzędnik ze starostwa oraz inni radni. Te donosy sprawdzało kilka prokuratur. Nic się nie potwierdziło. Przyjechała do nas Najwyższa Izba Kontroli.

Kontrolowali prawie trzy miesiące i nie znaleźli nic nagannego, poza pewnymi technicznymi potknięciami, które należało usunąć.

Przepraszam, znaleźli, ale w Sparcie – klubie niezależnym od miasta. Po NIK-u na kontrolę, która również trwała blisko trzy miesiące, przyjechał Urząd Kontroli Skarbowej. Też nic nie znalazło. Pod koniec teże kontroli przyszła do mnie szefowa zespołu kontrolującego i mówi:

- Panie burmistrzu, niech pan powie, co macie felernego, bo

20 lat samorządu terytorialnego w Polsce

Moja Brodnica wczoraj i dziś (4)

Wacław Derlicki



Na sejmiku kultury Europa Ojczyzn

my nie mamy co napisać w protokole.

- Bardzo dobrze – mówię. Napisać więc, że nic nie znaleźliście.

W końcu napisali, że gdzieś tam kropki po dacie brakuje itd. W dalszej kolejności zameldowało się u nas na kontrolę RIO, a potem znowu Urząd Kontroli Skarbowej. I znowu nic. Prokuratura też się niczego nie doszukała. Żaden z zarzutów się nie potwierdził. Przyszła mi na myśl refleksja,

że w naszym kraju każdy może napisać donos na każdego, a

koszty kontroli ponosi całe społeczeństwo.

Gdzie ten majątek?

Jak wyglądały donosy, które na nas pisano? Pisze pan radny do pani poseł K., bardzo wpływowej osobistości w czasach rządów PIS. Cytuję z pamięci:

„Szanowna pani poseł. W naszym mieście działa związek o charakterze przestępczym. W skład tego wchodzi: Urząd Miasta, policja, prokuratura, sąd, Regionalna Izba Obrachunkowa i Najwyższa Izba Kontroli z Bydgoszczy. Szefem tego związku jest burmistrz miasta Wacław Derlicki, który czerpie przeogromne korzyści majątkowe z tego procederu. Ja jestem jedynym uczciwym radnym, który dba o interesy miasta, przez co jestem szykanowany, tępiący itd. (podpisał radny - A.Ś.)”

Niektórzy uwierzyli w ten ogromny majątek burmistrza i pojechali go szukać. Udali się do Wielkopolski, aby znaleźć superwille burmistrza pod Poznaniem. Jeździli i nic nie znaleźli. Ku memu żalowi, nie ukrywam, bo gdyby znaleźli i powiedzieli, że to jest willa Wacława Derlickiego, to niezwłocznie objąłbym ją w posiadanie.

Mądrzy śmieją się z tych donosów, ale ile to nam narobiło złej opinii w województwie i kraju, szkoda mówić. Było to naprawdę paskudne.

Mimo tych problemów dalej pracowaliśmy dla miasta, rozpoczynając wiele inwestycji, które przede wszystkim miały ułatwić życie mieszkańcom osiedli. Budo-

wailiśmy kolejne ulice, chodniki, oświetlenie, kanalizacje, ujęcia wody itd.

Na szczególną uwagę zasługiwały zwłaszcza inwestycje proekologiczne. Tu dodam, że kadencja 2002-2006 upłynęła właśnie pod znakiem takich zadań. Za wszystkie, czy była to segregacja śmieci, czy działalność oczyszczalni, czy inne zadania, otrzymaliśmy nagrody i wyróżnienia w kategorii gmina przyjazna środowisku oraz ochrona środowiska woj. kujawsko-pomorskiego. Jednym z laurów „ekologicznych” była m.in. statuetka Zielone Płuca Polski.

W 2004 roku rozpoczęto modernizację w parku Anny Wazów – tej pięknej oazie zieleni w centrum miasta. W tym samym roku zakończono prace przy rozbudowie składowiska odpadów komunalnych. To inwestycja dla nas zbawienna, bo jak składowisko się zapełni, to trzeba będzie wozić nasze odpady 20 km za Rypin. Niech Czytelnicy sobie wyobrażą, jak wtedy wzrosłyby koszty pozbywania się śmieci.

Może wolniej, ale bezpieczniej

Nie sposób nie wspomnieć o zakończeniu w 2005 roku przebudowy układu komunikacyjnego, finansowanego w bardzo dużym stopniu z funduszy Unii Europejskiej. Opozycja uważa, że światła były niepotrzebne, bo utrudniają ruch itd. Ja patrzę i oceniam tę inwestycję inaczej. Przede wszystkim wzrosło bezpieczeństwo pieszych i kierowców, a co jest ważniejszego od bezpieczeństwa naszych mieszkańców i gości naszego miasta?

Przed ostatnimi świętami Bożego Narodzenia wyłączono światła na dwa dni. Rozpętał się prawdziwy horror. Dzwoniono do policji i po redakcjach, żeby je włączyć, bo przejechać się nie da. Wiem, że niekiedy spowalniają one ruch, ale jak powiedziałem, zapewniają bezpieczeństwo, kanalizują ruch i co ważne, dzięki tej inwestycji z pieniędzy unijnych powstały nowe chodniki i jezdnie. Trzeba to uszanować.

Z ważniejszych inwestycji kadencji lat 2002-2006 wspomnę o budowie boiska sportowego w Gimnazjum nr 1. Rozpoczęto również, w ramach poprawy bezpieczeństwa, wdrażanie systemu telewizyjnego monitorowania pewnych dzielnic miasta. Chodzi o Mały i Duży Rynek oraz osiedle michałowskie. Za ważne uważam także wybudowanie skateparku dla młodzieży i, tu dodam, na ich osobistą prośbę. Inwestycja ta pochłonęła, co prawda więcej środków niż pierwotnie oczekiwałem, ale zrobiliśmy jeden z bardziej funkcjonalnych skateparków w województwie i dziś młodzież z Torunia oraz innych miast przyjeżdża do nas sobie pojeździć.

Myszę, że był to poważny ułkon w stronę młodych ludzi. Wiadomo przecież, że jak się wyszaleją na boiskach, hali sportowej, czy na pływalni, to nie będą wyrwać drzewek, niszczyć samochodów i broić. Młodzież musi gdzieś wyładować swoją energię, ale do tego trzeba jej stworzyć warunki.

Na koncerty i gryzyska

Dużą inwestycją tamtych lat była budowa w naszym mieście hali sportowej. Do decyzji o podjęciu budowy tego obiektu skłoni-



Pałac Anny Wazówny. Podpisanie umowy partnerskiej pomiędzy Brodnicą a szwedzkim miastem Kristinehamn



Jerzy Hoffman w piwnicach brodnickiego zamku, podczas otwarcia wystawy rekwizytów z filmu pt. „Stara baśń”



Odnowiony pomnik AK w sąsiedztwie klasztoru franciszkanów

z Holandii. Brodnicka orkiestra koncertowała w Humello en Kappel. W Brodnicy odbył się sejmik kultury pt. „Europa ojczyzn” pod patronatem Danuty Hübner - wówczas sekretarza komitetu integracji europejskiej. Ludzie kultury mieli na nim okazję powiedzieć co robią, czego oczekują oraz co dla kultury w poszczególnych miejscowościach powinny robić władze.

Nasza biblioteka została w tym czasie nagrodzona w II edycji konkursu organizowanego przez Bibliotekę Narodową i NBP - „Wakacje z ekonomią”. W czasie minionej kadencji doszło też do modernizacji pomnika Armii Krajowej. Ten pierwszy pomnik wykonano z lastryka. Mieliśmy bowiem wówczas mało pieniędzy.

Niektórzy mówili, że pomnik wyglądał jakby był z „salcesonu”, a orzeł, który ustawiono na szczycie, trochę przypominał indyka. Jak tylko udało się zebrać pieniądze, zlecieliśmy wykonanie płyt granitowych i obłożenie nimi monumentu. Orła odlano z brązu. Ponoć historycznie nie jest najbardziej odpowiedni. Nie ma to chyba jednak większego znaczenia, czy ma skrzydła niżej, czy wyżej. Najważniejsze, że to nasz polski orzeł. Odświeżenie odnowionego pomnika AK w kolejną rocznicę wybuchu powstania warszawskiego było wielkim wydarzeniem i przeżyciem dla wielu osób.

Imprezą, która spotkała się z dużym zainteresowaniem brodniczian był wyścig Tour de Pologne, którego etap przebiegał przez nasze miasto. Wydarzeniem większej miary było podpisanie w Pałacu Anny Wazówny umowy partnerskiej pomiędzy szwedzkim miastem Kristinehamn a Brodnicą.

Miało też miejsce jeszcze inne ważne wydarzenie. W naszym pułku chemicznym gościł prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, który przyjechał pożegnać żołnierzy odjeżdżających na misję wojskową w rejon Zatoki Perskiej.



Przekazanie sztandaru dla Szkoły Podstawowej nr 4, która otrzymała imię 700-lecia Brodnicy

Jesteśmy w Unii

W związku z planowanym przyjęciem naszego kraju do Unii Europejskiej, rozpoczęliśmy przygotowania do święta Zjednoczonej Europy. Odbyło się ono oficjalnie na Dużym Rynku, a wieczorem, wzorem uroczystości z okazji 700-lecia miasta, poszedłem z kolegą najwyżej w świecie spotkać się i porozmawiać z ludźmi. Klimat był naprawdę taki, jak w 1998 roku.

Idę Dużym Rynkiem, a tu ktoś do mnie woła:

- Panie burmistrzu, szwagier do mnie przyjechał. Możemy sobie z panem zdjęcie zrobić?

- Fajnie, róbcie, ale ja mam urodę bardziej radiową niż telewizyjną - odpowiedziałem.

- To nic. Z panem chcemy mieć zdjęcie. Stanie pan z nami?



W marcu 2003 roku nasz pułk w Brodnicy odwiedził prezydent RP Aleksander Kwaśniewski

I za chwilę pozowaliśmy do wspólnej fotografii.

Oczywiście częstowano mnie znowu mocniejszymi napojami. A to miodówka, a to koniaczkiem. Podsuwano mi coraz to inne „specjały”. Wątroba moja „wyła”, ale nikomu nie mogłem odmówić, bo spotkałem się naprawdę z wielką życzliwością i sympatią. Wiedziałem poza tym, że całe miasto się cieszy, a wejście naszego kraju do UE traktowane jest ze szczerą radością, a nie jako

coś wymęczonego dla władzy. Było to święto dla wszystkich.

Wymienić należy także inne ważne święto. Mam na myśli 15-lecie samorządu terytorialnego. Było wtedy co świętować, bo Brodnica wysuwała się na czołówkę miast w naszym regionie.

Wiwat królowna Anna

Z kadencją lat 2002-2006 wiąże się również jubileusz 10-lecia chóru Canto Grazioso oraz budowa pomnika Anny Wazówny. Historia powstania tego ostatniego jest trochę anegdotyczna. Pewnego dnia wyczytałem w prasie, że powiat brodnicki ogłosił „Rok Anny Wazówny”, nie napomknąwszy o tym nic miastu. W Brodnicy przecież Wazówna mieszkała. Tu stał zamek i do dziś stoi jej pałac.

Jak nie otrzymałem absolutorium

Pośród tych wielu chwil radosnych i podniosłych były i przykre. Pewnego roku nie dostałem absolutorium od rady, choć budżet wykonany został wręcz modelowo. Odwołałem się do wojewody, a ten zlecił zbadanie sprawy Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Po pewnym czasie do RIO poproszono mnie oraz szefa opozycji, wpływowego pana M. H. na rozmowę. Prezes RIO pierwsze pytanie skierował do pana H.

- Proszę pana, jakie zarzuty macie wobec burmistrza?

- Nie wykonał uchwały budżetowej - padła odpowiedź.

- A w jakim miejscu? - dopytywał prezes.

- Nie wykonał planowanego deficytu - odpowiedział pan H. W uchwale był dwumilionowy deficyt, a burmistrz uzyskał nadwyżkę.

W pokoju zaległa na moment cisza. Zauważyłem uśmiechy na twarzach.

- A co poza tym? - ponownie spytał prezes RIO.

- Przekroczył dochody. Były planowane mniejsze, a wykonał większe - wytłumaczył pan H.

Prezes RIO słuchał tego wszystkiego z niedowierzaniem. W końcu odpowiedział:

- Pan, jak wiem jest handlowcem. Jakby panu kierownik sklepu zwiększył zyski i zmniejszył koszty, to pan by go wyrzucił z pracy?

- No, nie - odpowiedział pan H.

- Wobec tego, czego pan chce?

- Ale to była uchwała i nie została wykonana - usłyszeliśmy.

Oczywiście uchylono uchwałę rady. Absolutorium z zalecenia wojewody uzyskałem, ale oprócz niesmaku, był śmiech. Tak więc, jak wspominałem na początku tej części moich wspomnień, wszelkimi sposobami próbowano mnie usunąć. Nie będę ze szczegółami wspominał, że w tym celu zaangażowano specjalnego prawnika, próbowano wyrzucić radnego pana Koźmińskiego, chciano też bezprawnie wprowadzić na sesję punkt dotyczący wygaśnięcia mandatu burmistrza.

Niestety, z przykrością muszę powiedzieć, że żalu mojego w stosunku do niektórych osób nie powstrzyma. Na szczęście udało się w tej kadencji załatwić mnożstwo spraw dla naszego miasta i sprowadzić, że Brodnica znalazła się w czołówce miast polskich.

Cdn

Wacław Derlicki

ła mnie m.in. wizyta w Górnicy na otwarciu tamtejszej hali.

Przygadywali mi wtedy: burmistrzu, Górnicy ma nowoczesną halę, a Brodnica?

- Brodnica będzie miała za rok - odpowiedziałem, niewiele się namyślając.

I tu się pomyliłem, bo mieliśmy halę, ale nie za rok, lecz otwarcie było za dwa lata. Mamy za to halę bardzo funkcjonalną, jedną z najpiękniejszych w Polsce. Pamiętam, że hala nasza uzyskała wyróżnienie jako budowla roku 2006 w jednym z konkursów.

Oprócz walorów sportowych i rekreacyjnych ma ona znakomitą akustykę, na co wszyscy występujący zwracają uwagę. Dzięki temu mogło tam wystąpić m.in. „Mazowsze” i Teatr Muzyczny z programem „Europa moich marzeń”.

Ostatnio pan Bogusław Kaczyński poprowadził w hali piękny koncert noworoczny z muzyką operową i operetkową. Mówiąc ogólnie, w hali można organizować z rozmachem imprezy sportowe i widowiska kulturalne. Tak jak i w innych przypadkach, w związku z planami budowy hali były wielkie opory ze strony rady. Znowu pisano donosy i psuto klimat. Postanowiłem w tej sprawie ponownie zwrócić się do Młodzieżowej Rady Konsultacyjnej. Otrzymałem jednoznaczna odpowiedź, że taki obiekt jest bardzo potrzebny. Młodzież podpowiadała, że chce halę, na której można rozgrywać wszelkie zawody sportowe, łącznie z konkurencjami olimpijskimi.

Nie wszystko upływało jednak pod znakiem inwestycji. Wiele ciekawych wydarzeń miało miejsce w kulturze. Przypomnę choćby otwarcie wystawy rekwizytów z filmu Jerzego Hoffmana „Stara baśń”, Międzynarodowe Spotkania Cyrkowe, Noc świętojańska itd. Nasze muzeum zdobyło pierwsze miejsce w Warszawie na pikniku naukowym Radia BiS. Nawigaliśmy przyjazne stosunki

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Brodnicy z dnia 10 maja 2010r.

Na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2000 r. Nr 47, poz. 544 z późn. zm.) w związku z uchwałą Nr XLVII/481/2002 Rady Miejskiej w Brodnicy z dnia 27 czerwca 2002r. w sprawie zmiany podziału miasta Brodnicy na obwody głosowania z późn. zm., oraz uchwałą Nr XXXI/358/2010 Rady Miejskiej w Brodnicy z dnia 22 kwietnia 2010 r. w sprawie utworzenia obwodu głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej podaje do wiadomości publicznej informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w których zostanie przeprowadzone głosowanie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej:

Numer obwodu głosowania	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Fryderyka Chopina, Henryka Wieniawskiego, Jana Pawła II, Jasna, Karbowska, Karola Szymanowskiego, Klemensa Malickiego, Kolejowa od nr 13 do nr 67 i od nr 14 do nr 62, Ks. Jerzego Popiełuszki, Kwiatowa, Marii Konopnickiej, Pomorska, Powstańców Wielkopolskich, Półwiejska, Skarpa, Skromna, Skwarna, Stanisława Moniuszki, Staszica, Topolowa, Wesola, Wrzosowa, Zielona	Przedszkole Nr 8 ul. Zielona 3 tel. 4934606
2	Adama Rapackiego, Azaliowa, Cicha, Familijna, Gen. Władysława Sikorskiego, Graniczna, Iglasta, Ignacego Łyskowskiego, Kalinowa, Natalisa Sulerzyskiego, Okrężna, Osiedlowa, Północna, Różana, Stokowa, Zakątek	Szkoła Podstawowa Nr 2 ul. Kolejowa 62 tel. 4934656
3	Anieli Krzywoń, Armii Ludowej, Batalionów Chłopskich, Beskidzka, Bohaterów Września, Cmentarna, Gen. Józefa Bema, Gwardii Ludowej, Jabłkowa, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Karkonoska, Karpacka, 15 Lipca, Macieja Rataja, Marcina Kasprzaka, mjr. Henryka Sucharskiego, Partyzantów, PCK, Pienińska, Sądowa, Siewna, Stefana Czarnieckiego, Sudecka, Świętokrzyska, Targowa, Tatrzańska, Wincentego Pola, Wincentego Rzymowskiego, Władysława Jagiełły, Wojska Polskiego, Zawiszy Czarnego	Nadleśnictwo Brodnica ul. Sądowa 16 tel. 4943900 lub 904
4	Aleksandra Kruszczyńskiego, Dworcowa, Gajdy, Jeziorna, Kamionka, Kolejowa od nr 1 do nr 11 i od nr 2 do nr 12, Ludwika Grzemskiego, Mickiewicza, Niskie Brodno, Przy Strudze, Spacerowa, Świerkowa, Tatarakowa, Wczasowa, Wiejska, Zamkowa, Żeglarska	Dom Pomocy Społecznej ul. Wiejska 1 tel. 4983480 <small>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</small>
5	Aleja Jana Meinickiego, Aleja Wędkarzy, Duży Rynek, Gen. Józefa Hallera, Jatkki, Kopernika, Kościelna, Ks. Kujota, Łazienna, Mały Rynek, Plac Erazma Glicznera, Plac Jana Pawła II, Plac 3 Maja, Przedzamcze, Przesmyk, Sienkiewicza, Sokółów, Św. Jakuba, Tylna, Wodna, Wybickiego	Pałac Anny Wazówny ul. Zamkowa 1 tel. 4983560
6	Aleja Leśna, Bazarowa, Farna, Groblowa, Grunwaldzka, Kilińskiego, Kościuszki, 700-lecia, Mostowa, Nad Drwęcą, Ogrodowa, Poczta, Przykop, Stary Plac Szkolny, Strzelecka, Średnia, Zduńska, Żwirki i Wigury,	Brodnicki Dom Kultury ul. Przykop 43 tel. 4982142
7	Czwartaków, Królowej Jadwigi, 3 Maja, Mazurska, Paderewskiego, Piwna	Szkoła Podstawowa Nr 1 ul. 3 Maja 2 tel. 4982343
8	Akacjowa, Armii Krajowej, Bolesława Chrobrego, Bolesława Prusa, Cisowa, Cypriana Kamila Norwida, Grażyny, Jana Kasprowicza, Jodłowa, Juliana Tuwima, Kasztanowa, Kombatantów, Kręta, Mikołaja Reja, Modrzewiowa, Nowa, Piękna, Podmiejska, Południowa, Poprzeczna, Porzeczkowa, Reymonta, Sosnowa, Szarych Szeregów, Tulipanowa, Wierzbowa, Wysoka, Żwirowa	Szkoła Podstawowa Nr 4 ul. Nowa 34 tel. 4986125
9	Agrestowa, Długa, Jagodowa, Malinowa, Miła, Piaski, Podgórna, Poziomkowa, Promykowa, Rzeźnicka, Słoneczna, Spokojna, Stepowa, Strumykowa, Sybiraków, Truskawkowa, Ustronie, Warszawska, Wąska, Wiśniowa, Zacisze, Źródłana	Szkoła Podstawowa Nr 4 ul. Nowa 34 tel. 4986125
10	Boczna, Bolesława Jastrzębskiego, Feliksa Smoczyńskiego, Jana Janaszka, Krańcowa, Lidzbarska, Lipowa, Litewska, Maksymiliana Klimickiego, Mała, Michałowska, Młyńska, Prosta, 67 Pułku Piechoty, Skrajna, Szkolna, Władysławy Zieleniewskiej,	Liceum Ogólnokształcące ul. Lidzbarska 14 tel. 4982016
11	Elizy Orzeszkowej, Krótka, Matejki, Nowa Kolonia, Żeromskiego	Zespół Szkół Nr 1 ul. Matejki 5 tel. 4987851
12	Ceglana, Emilii Plater, Jagiellońska, Jana Kochanowskiego, Janusza Korczaka, Juliusza Słowackiego, Waryńskiego, Stanisława Wyspiańskiego 1, Wincentego Witosa 2, 4, 6	Zespół Szkół Nr 1 ul. Matejki 5 tel. 4987851
13	Stanisława Wyspiańskiego 15, 17, 19, 21, 23, Wincentego Witosa 14, 16, 18, 20, 22, 24	Przedszkole Nr 9 ul. Wyspiańskiego 12a tel. 4931952
14	Stanisława Wyspiańskiego od nr 2 do nr 16 i od nr 3 do nr 13, Wincentego Witosa 8, 10	Warsztat Terapii Zajęciowej ul. Wyspiańskiego 13 tel. 6970241 <small>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</small>
15	Kazimierza Wielkiego, Mieszka I, Nad Stawem, Polna, 18 Stycznia, Władysława Łokietka	Budynek PEC Sp. z o.o. ul. 18 Stycznia 36a tel. 4983129
16	Szpital w Brodnicy	Obwód zamknięty Szpital ul. Wiejska 9 Tel. 4983281

Głosowanie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w dniu 20 czerwca 2010 r. w godz. 6⁰⁰ - 20⁰⁰

Z up. Burmistrza
(-) Jędrzej Tomella
Zastępca Burmistrza

Kołowrotek wspomnień

Lektury dzieciństwa (10)

Moje lektury w dawnych przedwojennych latach zaczęły się zmieniać również z innych powodów niż tylko wiekowe. W międzywojennym dwudziestolecu ukazywały się liczne tłumaczenia znakomych książek dla dzieci i młodzieży. Wydawcy nie poprzestawali na polskich tylko autorach. Pojawiało się wśród tłumaczy także angielskie arcydzieło Lewisa Carrolla *Alicja w krainie czarów*. Oczywiście nie byłem w stanie wówczas, przed 1939 rokiem, docenić wszystkich walorów tego utworu: groteski, purnonsensownego humoru, mieszaniny fantazji i liryzmu, kpin ze zdrowego rozsądku i logiki oraz owej irracjonalnej rzeczywistości ukazanej w powieści.

Wszakże kilka wątków bardzo mnie wówczas bawiło, na przykład to, że Alicja spadając w ogrodowym tunelu w pogoni za Białym Królikiem, chwytając stojący na półce dzban czy stoją na pomarańczową marmoladę i gniewa się, kiedy się okazuje, że naczynie jest puste (nb. zawsze bardzo lubiłem dżem pomarańczowy i dlatego złość Alicji uważałem za rzecz zrozumiałą). Śmieszyły mnie też żywe flamingi używane jako kije do gry w krykieta. Nie przerażały mnie okrzyki Królowej Kier: „ściąć ich”, „ściąć ją”, ale ulżyło mi, kiedy Alicja w końcu zawołała: „Jesteście tylko talią kart, niczym więcej!”.

O jednym jeszcze na marginesie lektury *Alicji* muszę tu wspomnieć. Bardzo lubię filmy kryminalne, zwłaszcza takie, w których zagadka odsłania się w znużonym toku przewodu sądowego. Może proces Walecia Kier oskarżonego o kradzież ciasta i zeznanie Alicji jako świadka w procesie miało jakiś wpływ na moje upodobanie do tego gatunku filmowego? Pamiętam, że przyszło mi to na myśl, kiedy po raz pierwszy, bodaj w roku 1960, zobaczyłem słynnego *Świadka oskarżenia*

Wildera z Marleną Dietrich i Charlesem Laughtonem. Daleki zatem jeszcze od pełnej myślowej akceptacji i rozumienia świata Alicji przyjąłem jej senne, niezwykle marzenia z aprobatą i poruszałem się wśród istot, które napotkała w „krainie czarów”, jak w świecie bliskim także moim wyobrażeniom, teraz już innym niż światy stworzone przez Andersena, braci Grimm i Hauffa, które poznałem z czytanych mi baśni wtedy, kiedy sam nie sięgałem jeszcze po półkach. Czytałem też wydaną w 1936 roku książkę Zofii Kossak-Szczuckiej o końcu cesarstwa bizantyjskiego i upadku Konstantynopola w XV wieku *Puszkarz Orbano*. Przypominała mi się ona wtedy, kiedy podróżowałem po Grecji – zwłaszcza może w kościołach Salonik, i po Bliskim Wschodzie – na przykład, kiedy w Jerozolimie na Placu Świętym przyglądałem zachwycającym głowic bizantyjskich

kolumn stojących teraz przed islamskim muzeum. I w taki oto sposób sensacyjna i dramatyczna opowieść Kossak-Szczuckiej o obłąkanym wynalazcy i zdrajcy, którego odkrycie przyczyniło się do upadku bizantyjskiego cesarstwa i śmierci jego ostatniego władcy cesarza Konstantyna XI Paleologa, wróciła do mnie jak echo po półwieczu.

W owej opowieści autorki mahometański władca Muhammad przyjmuje

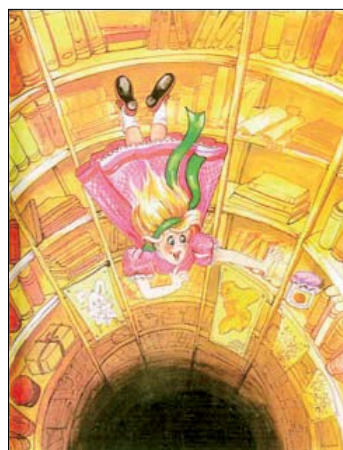
broń ofiarowaną mu przez zlekceważonego przez swoich puszkarza i wykorzystuje ją do zdobycia Konstantynopola. Nie-szczesny wynalazca Orbano, mieszkaniec Konstantynopola, po śmierci syna niszczy swój wynalazek, ale biegu dziejów odwrócić już nie może.

Marian Bizan



Głowica kolumny bizantyjskiej w Jerozolimie

Alicja spada w tunelu



Kanapa literacka



Z Marianem BIZANEM,
historykiem literatury,
rozmawia Paweł
Stanny

Sława zaśpiewała dla mnie

śpiewały: Irena Santor, Sława Przybylska, Magda, Umer, Ewa Błaszczyk, Danuta Rinn, Wanda Warska, a także Wojciech Młynarski, Jerzy Połomski, Jacek Wójcicki z Piwnicą pod Baranami oraz Jacek Kaczmarski. Były to bardzo udane spotkania. Wiele szczególnie zapadło mi w pamięci. Zwykle przed występem piosenkarki pytały mnie, co mają zaśpiewać na początek. Sławie Przybylskiej zasugerowałem więc, aby zaczęła od utworu „Pamiętasz była jesień”. Poprosiłem o to dlatego, ponieważ w tekście tym mowa jest m.in. o staruszku



Jacek Wójcicki podczas występu w Instytucie Polskim w Wiedniu

Wracamy ponownie do okresu Twojej pracy w Instytucie Polskim w Wiedniu. Na liście gości, których zapraszaliście wspólnie z Ewą Lipską na spotkania, oprócz aktorów, artystów, pisarzy było także wielu znakomych artystów związanych zarówno z muzyką poważną, jak i rozrywkową. Imprezy muzyczne to był zdecydowanie Twój temat realizowany w ramach działalności Instytutu?

- Tak, choć jak wspominałem nie trzymaliśmy się bardzo ściśle zasady, że Ewa Lipska zajmowała się literaturą i sztuką, a ja muzyką. Jeśli miałem ciekawy pomysł wykraczający poza muzykę, to również go realizowałem.

Wracając jednak do naszych spotkań muzycznych. Mieliśmy naprawdę znakomity „garnitur” muzycznych sław. Salka była niezbyt duża, ale widzów zawsze było pełno. Występowały u mnie praktycznie największe gwiazdy sal koncertowych i operowych jak np.: Zdzisława Donat, Stefania Toczyńska, Barbara Brodzińska, Izabela Kłosińska, Krzysztof Jakowicz, Tomasz Strahl, Bartłomiej Nizioł, Piotr Pławner, a także Joanna Borowska i Janusz Monarcha z opery wiedeńskiej.

Ale z chęcią sięgaliście także po osoby z tzw. lżejszej muzyki.

- Oczywiście. W Instytucie Polskim

portierze, który z uśmiechem dawał klucz.

W okresie pracy w Instytucie byłem co prawda znacznie młodszy, ale tak się wtedy trochę czułem. Uważałem więc, że ta piosenka jest trochę o mnie. Sława Przybylska śmiała się oczywiście z tego mojego „staruszka portiera”.

A co śpiewała reszta gwiazd?

- Wanda Warska rozpoczęła od piosenki „Nad Kapuletich i Montekich grobem” do słów Norwida. Ewa Błaszczyk zaśpiewała coś z repertuaru Marleny Dietrich. Z kolei Irena Santor zaczęła od „Walca embarras”. Danusia Rinn nie tylko świetnie u nas śpiewała, ale także cudownie gotowała. Urządzała nam w związku z tym przyjęcia kulinarne ze wspaniałymi daniami. Lubowała się w makaronach z najróżniejszymi sosami i zapiekankach. Do końca życia nie zapomnę jej wspaniałych potraw. A od czego zaczęła? „Gdzie ci mężczyźni” – jakże mogło być inaczej.

Wiem, że nie wszystkie wydarzenia muzyczne w Wiedniu kończyły się całkowicie tam, gdzie się zaczęły.

- Tak było zwłaszcza z Jackiem Wójcickim, który przyjechał z Piwnicą pod Baranami. Koncert skończył się gdzieś około 22.30 i zaraz po nim Jacek zaproponował, aby pojechać gdzieś „na miasto”. Ja sam nie mogłem, ale zdaje się, że towarzyszyła mu Ewa Lipska.

Jacek pojechał na Grinzing, do dzielnicy Wiednia, gdzie wieczorem grają orkiestry, pije się dobre wino i je wiedeńskie kulinarium m.in. Eisbein, czyli pieczoną nogę wieprzową – ulubione danie wieczorne wiedeńczyków. Poproszony przez któregoś



Irena Santor z Ewą Lipską

z gości, Jacek zaśpiewał do muzyki koncertującej tam akurat orkiestry i został bodaj do białego rana. Śpiewał wszystko: arie operowe i operetkowe, piosenki polskie i obce. Szalał w tej restauracji, a wraz z nim szaleli zgromadzeni tam wiedeńczycy.

Już po rozstaniu z Wiedniem i powrocie do Polski, spotkałeś jeszcze później kogoś z grona zapraszanych gości?

- Ależ tak i to w Brodnicy. Spotkałem u nas Jurka Połomskiego i Irenkę Santor. Powiedzieli, oczywiście żartując: „My jedyjni w ślad za Panem dyrektorem. Najpierw byliśmy u Pana w Wiedniu, a teraz przyjechalibyśmy do Brodnicy.”

Dziękuję za rozmowę.

KOMUNIKAT
POLICJI

Komenda Powiatowa Policji w Brodnicy prowadzi poszukiwania osoby zaginionej.

Lichnerowicz Jan - lat 70, zamieszkały Szymkowo 9, który dnia 14 maja 2010 r. (piątek) w godzinach rannych przyjechał do Brodnicy. Z samochodu syna wysiadł przy ulicy 18 stycznia.

Mężczyzna miał udać się do konsorcjum kredytowego Brodnica ul. Mostowa. Do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną. Ostatni raz widziany był w piątek przez mieszkańca Brodnicy w okolicach ulicy Ogrodowej i 700-lecia.



Mężczyzna ubrany był w kapelusz w krótkie kółko szarego, kurtkę ortalionową koloru ciemno zielonego, zapinaną na zamek błyskawiczny, spodnie garniturowe koloru czarnego, buty czarne pantofle, sweter koloru ciemnego.

Rysopis: budowa ciała szczupła, wzrost około 165 cm, waga 70 kg, włosy siwe, oczy niebieskie, twarz trójkątna, uszy duże.

Wszystkie osoby, które znają miejsce pobytu lub widziały zaginionego mężczyznę, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Brodnicy tel. 56 49 142 78, 997 lub 112.

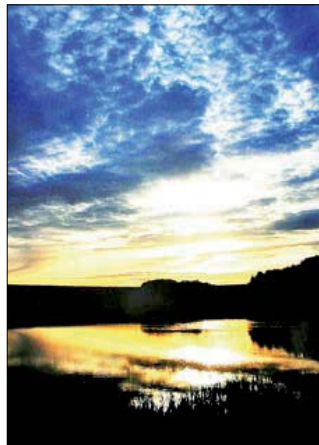
Od miesiąca w hallu Miejskiej i Powiatowej prezentowane są zdjęcia **Natalii Brzozowskiej** poświęcone przyrodzie Pojezierza Brodnickiego. Wyłania się z nich malowniczy obraz naszego regionu bogatego w urodzajne ziemie oraz ciekawą florę i faunę.

Natalia Brzozowska jest brodniczką, uczennicą 2 klasy I Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Fotografia to jedna z dwóch jej pasji. Na pierwszym miejscu zawsze pozostanie śpiew.

- *Moje pierwsze zdjęcia, głównie przyrody, pojawiły się około dwa lata temu. Wystawa w bibliotece to pierwsza szersza prezentacja moich prac, nie wliczając stron internetowych* - mówi Natalia Brzozowska.

Lubi mieć aparat zawsze przy sobie. Niedawno spełniło się jej wielkie marzenie i stała się właścicielką lustrzanki cyfrowej. Od pewnego czasu Natalia uczy się fotografii portretowej, „ekspe-

Galeria Ziemi Michałowskiej



Zdjęcia: Natalia Brzozowska



Natalia Brzozowska

rymentując" głównie na znajomych. Czyta też fora internetowe na ten temat.

- *Nie mam jeszcze planów na swoje dalsze życie, dlatego też nie wiem, czy z fotografią chcę wiązać swoją przyszłość, ale na pewno zawsze będzie stała na bardzo ważnym miejscu w moim życiu. Mam nadzieję, że moja galeria wzbogacać się będzie o coraz lepsze prace.*

(sta, jg)

Często podczas podróży koleją przesiadam się w Warszawie. Czas między pociągami wypełniam spacerami po okolicy Dworca Centralnego. Za każdym razem odwiedzam EMPIK znajdujący się w nowoczesnym szklanym gmachu.

Zanim wejdę do środka, spoglądam na Pałac Kultury i Nauki. Podczas tych krótkich spotkań pogodziłem się z darem od „przyjaciół”. Z Warszawą pogodziłem się wcześniej, bo stolicy nie wypadło kiedyś lubić. Niedawno z kolegą z podstawówki zastanawiałem się, jak to się pozmieniło, że nasi synowie kibicują warszawskiej Legii.

Moje obecne nastawienie do stołecznego miasta zawdzięczam Markowi Zagańczykowi. Podczas promocji książki „Droga do Sieny” w Pałacu Anny Wazówny,

Myśląc Brodnica

Flâneur

odpowiadając na pytanie z sali mówił, że historia oraz architektura Warszawy i Krakowa wywierają wpływ na mieszkańców tych miast. Te różnice są bogactwem. Jedni muszą coś robić, inni lubią siedzieć na Plantach.

Podczas jednej z wizyt w EMPIK-u w „Zeszytach karmelitańskich” przeczytałem esej Jerzego Kaczmarska „Zobaczyć miasto”, a w nim: *Miasto jest jak galeria sztuki, jak muzeum, do którego się wchodzi i ogląda łapczywie kęsy wizualnej rzeczywistości. Miasto jest pożywką dla oczu, proponuje nam ciągłe nowe doznania wizualne*

sferze publicznej. Przestrzeń miejska jest specyficzna: jest sztuczna, jak sztuka.

Idąc przez Duży Rynek i patrząc na kamienice, nie myślimy zazwyczaj, że obcujemy ze sztuką. Architektura jest najistotniejszym przeznaczeniem walorów estetycznych w mieście. Ważne też są pomniki i rzeźby, które „często stają się punktem zapalnym dla społeczności lokalnej”.

Tak było z naszym pomnikiem Jana Pawła II. Lubię Papieża. To, co mogłem zrobić? Pogodziłem się z nim. Spoglądam w jego stronę, gdy idę na zakupy lub do znajomych. Niekiedy nawet

zagadam. A on mi błogosławi. To świeża sprawa. Spór o studnię, fontannę i pompę na brodnickim rynku już został zapomniany. Te wydarzenia dowodzą, że były to ważne sprawy dla brodniczank, skoro się o nie spieraliśmy.

Kaczmarek pisze też o wystroju ulic. Jego elementami są wystawy i szyldy sklepów, reklamy, a także znaki drogowe z sygnalizacją świetlną. Reklama zewnętrzna często zasłania architekturę.

W Brodnicy rzeczą to rzadką. Ale ostatnio przybył nam słup z logo Mc Donald's. W dużych miastach wśród wysokich bloków ono ginie. W Brodnicy mnie razi. Do niedawna, gdy szedłem ulicą Sienkiewicza na cmentarz albo nad jezioro, był tam niczym niezakłócony widok błękitnego lub

zachmurzonego nieba.

Warto, choćby na chwilę, stać się flâneurem i spojrzeć na miasto jak na obiekt estetycznej refleksji. Do tego potrzebne są: dystans, spokój i danie sobie czasu, których w codziennym biegu ulicami zawsze brakuje. Bez nich nie dotrzemy w głąb przestrzeni miasta, a zatrzymamy się tylko na jego powierzchni.

Ten postulat nie jest łatwy do realizacji w miejscu zamieszkania. Okazją do tego mogą być odwiedziny u nas kogoś bliższego. Z gośćmi idzie się przez miasto wolniej. Oni nam pokazują, co nowego zauważają. To, co dla nas jest powietrzem, dla nich jest duchem, który tchnie w murach, z ulic i ze wspomnień.

Miroslaw R. Kaniecki

WIADOMOŚCI HARCERSKIE

(LUTY-KWIECIEŃ 2010)

W wigilię urodzin twórcy światowego skautingu Roberta Baden - Powella, 21 lutego 2010 r., brodnicki harcerze obchodzili Dzień Myśli Braterskiej. Z tej okazji odbyło się w podziemiach zamkowych świeczkowsko, które zorganizowała 51 Wodna Drużyna Harcerska. Jej drużynowa Paulina Kaszlewicz – wygłosiła okolicznościową gawędę. W zbiorce brała udział Komenda Hufca oraz pracownik muzeum Aleksandra Kurek, także aktywna członkini ZHP.

W kościele p.w. Wniebowzięcia NMP i bł. ks. Stefana Frelichowskiego w Toruniu, w 65 rocznicę jego śmierci, 23 lutego br. odprawiona została przez ks. bpa Andrzeja Suskieskiego konsekrebrowana msza. Uczestniczył w niej prezydent Torunia Michał Zaleski oraz komendantka Kujawsko –

Pomorskiej Chorągwi ZHP Lucyna Andrysiak. Brodnicki reprezentowali seniorzy harcerscy: Antoni Grażawski, ks. prałat Bolesław Lichnerowicz, Stefan Matecki, Zenon Sotek, Kordian Wójciak i Konstanty Zukowski, a młodzież harcerską – Joanna Stengierska oraz Marta Więckowska z 6 Harcerskiej Drużyny Żeńskiej.

Komendant Kręgu Seniorów ZHP Zenon Sotek obchodził 27 lutego br. „okrągłą” rocznicę urodzin. Miłą niespodzianką sprawił mu komendant HUFCA Maciej Ruciński, który wraz z grupą harcerzy odwiedził Jubilata i złożył mu gratulacje. Do nich dołączył się i ja – JW - życząc Solenizantowi „AD MULTOS ANNOS”.

W „Uroczystościach Katyńskich” 9 kwietnia br. brała udział delegacja harcerzy z proporcjami, a 12 kwietnia br. we mszy żałobnej odprawionej w intencji

osób, które zginęły w katastrofie lotniczej, pod przewodnictwem komendanta Hufca ZHP Macieja Rucińskiego, uczestniczyła liczna grupa harcerzy, drużynowi z proporcjami oraz poczet sztafety.

Krag Seniorów ZHP pod komendą Zenona Sotka rozpoczął 21 kwietnia br. sezon wiosenno-letni. Była to inauguracyjna zbiórka w terenie w Zakolu Drwicy. Po raz pierwszy, mimo niesprzyjającej aury, zapłonęło ognisko. Seniorzy harcerscy za udostępnienie i przygotowanie miejsca dziękują Gospodarzowi p. Romanowi Żołnowskiemu. Tam ma swoją siedzibę Koło Turystyki Aktywnej PTTK, którą p. R. Żołnowski założył i jest jego prezesem. W bieżącym roku obchodzi ono 10-lecie istnienia.

Jerzy Wulfański



Fot. Paweł Stanny

CZUWAJ WIARA! Choć na łamach Ziemi Michałowskiej często piszemy o harcerzach-seniorach, podkreślić należy, że czynnie działa w naszym mieście również harcerska młodzież. Ci ostatni starają się uczestniczyć w ważniejszych wydarzeniach w życiu Brodnicy i powiatu. Powoli zbliżają się wakacje, więc harcerze myślą już zapewne o akcjach letnich. Na szczęście dogodnych terenów dla działań harcerskich na naszym pojezierzu nie brakuje.

(sta)

W bieżącym roku przypada 70 rocznica największej bitwy lotniczej w dziejach świata – Bitwy o Anglię. Brali w niej czynny udział także polscy piloci, walcząc w dywizjonie 303 i 302 oraz dywizjonach brytyjskich. Jednym z bohaterów tamtych dni był Jan Zumbach, który miał bardzo bliskie związki z Brodnicą i pobliskim Bobrowem. Właśnie w Brodnicy podjął decyzję o zostaniu lotnikiem. Zamierzenia tego dotrzywał.

Jan Zumbach był synem Polki i Szwajcara. Po okresie pobytu w Warszawie ojciec Jana – Eugeniusz kupił w Bobrowie majątek liczący ok. 100 hektarów ziemi. Tam powstało rodzinne gniazdo Zumbachów. Tu stał ich dom w otoczeniu parku ze stawem. Tu też przyszły as lotnictwa wyrastał w otoczeniu swego rodzeństwa – Wojciecha, Witolda, Stefana i Krystyny Zumbachów. Po ukończeniu szkoły stopnia podstawowego 1 lipca 1925 roku, Jan został przyjęty do Gimnazjum Klasycznego w Brodnicy i zapisany w księdze uczniów pod numerem 2812. Już wtedy młody Zumbach z wielką pasją obserwował przelatujący nad swym domem liniowy samolot polskiego towarzystwa lotniczego. Widząc lecącą maszynę, Jan biegł za nią do utraty tchu, ścigając się z płatowcem. W końcu, padając na ziemię, zmęczony, obserwował jak trzysilnikowy Fokker znika za horyzontem. Ciągłe przegrywanie ten wysiłek, kiedyś zdecydował się samolot zestrzelić.

- Zdecydowałem, że zbuduję działo przeciwlotnicze. Na terenie gospodarstwa znalazłem starą rurę od pompy wodnej, zamocowałem ją na wyciągniętej ze stajni podstawie i zabrałem się do napełniania działła prochem i żelaztem w sposób podobny do tego, w jaki wytwarzaliśmy patроны do polowania. O mało co, a nie doprowadziłem do wypadku, który mógł mieć kosztowne życie. (Jan Zumbach, Ostatnia walka, Warszawa 2000)

Prawdziwy kontakt z lotnictwem nastąpił jednak dopiero w 1928 w Brodnicy. Wydarzenia tego roku Jan Zumbach zapamiętał na całe życie.

Przyleciał aeroplany

- To mroczne i senne miasteczko (Brodnica – przyp. P.S.) zostało nagle wyrwane z letargu całkowicie niespodziewaną nowiną. Spadła ona na wszystkich jak grom z jasnego nieba. W Brodnicy, podczas tygodnia LOPP, zapowiedziano zorganizowanie

Historie nie tak odległe (3)

Jan Zumbach - narodziny myśliwca

pokazu lotniczego. Samoloty! W owych czasach obejrzenie ich z bliska było godną okazją. (...) Nie mogłem spać. Razem ze wszystkimi moimi kolegami szkolnymi szalałem z radości. (...) w szkole zwolniono nas z zajęć i mogliśmy, po raz pierwszy w życiu, zobaczyć z bliska cudowne płatowce wojskowe.

A oto jak wydarzenie, o którym wspomina Jan Zumbach opisali Lynne Olson i Stanley Cloud w swej słynnej książce „Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej.”

- Mieszkańcy Brodnicy przybyli tłumnie na obchody. Powiewały flagi, dla miejscowych oficjeli i czcigodnych gości rozbito namioty, a orkiestra garnizonowa grała wypróbowany repertuar pól, marszów, walców i mazurków, przetykanych dla uroczalości operowymi kawalkami. Na skrajach łąki, za kordonem wojska, stały dwa blyszczące, zbudowane w Polsce dwupłatowce Potez 25. (...) W końcu dyrygent odłożył batutę. Tlum przycichł. Janek przepchnął się z innymi niedorostkami, żeby być jak najbliżej. Cztery lotnicy poprawili skórzaną pilotki, nasunęli gogle na oczy, wspieśli się do identycznych dwumiejscowych maszyn z otwartymi kabinami, a potem, pomachawszy z wystudiowaną godnością oczarowanej widowni, ruszyli w biały smugach spalin, z rykiem silników.

Gwałtowny podmuch zerwał męzczyznym kapelusze z głów i zafrkotał spódnicami kobiet. Podskakując na łące skrzydło w skrzydło, aeroplany oderwały się od ziemi i wzbily w powietrze, zabierając ze sobą serce Jana Zumbacha. (...) To właśnie wtedy, na tej łące (pokaz odbył się najprawdopodobniej na Wapnach – przyp. P.S.) młodziutki Jan Zumbach, śmiejąc się, z oczami pełnymi łez radości, przysięgł „sobie na wszystkie świętości: tak, tak, tak, będąc pilotem”.

A co było potem?

Małe zawirowanie w życiu młodzieńca, który oprócz pociągu do latania i samolotów odkrył także, co to jest miłość i co z



Kpt. Jan Zumbach w swym Spitfirze V

tego wynika, jak się nie uważa... w pewnych momentach.

- Była wysoka i szczupła, miała czarne oczy, jej długie, splecione z jasnych włosów warkoczki sięgały aż do pośladków, które miała twarde jak jabłka. Lekki ubiór jaki nosiła, zdradzał nienaganną figurę, przy patrzeniu na jej strzeliste piersi traciłem głowę. (...) Moja aktywność miłosna nieco zmalała. Wkrótce znów przybrałem na wadze. Ale na wadze przybrała i mała Mira... Katastrofa!

Ponieważ ojciec Jana już nie żył, sprawę z rodzicami dziewczyny (ojciec był wołopasem) musiał załatwić wuj. Pretensje rodziny zostały ułagodzone w postaci kilkuset złotych odszkodowania, a Jana za namową wujka przeniesiono z Brodnic do Gimnazjum w Płocku.

Czas myśliwca

Wkrótce po otrzymaniu świadectwa dorzności w Płocku młody Zumbach założył mundur piechura w 27 Pułku Piechoty w Częstochowie. 2 stycznia 1936 roku został przyjęty do „Szkoły Orląt” w Dęblinie. Szkoła słynęła z surowej dyscypliny. Szkolenie w pilotażu było bardzo fachowe, co też ukazała w przyszłości wojenna rzeczywistość. Jedno z zajęć w powietrzu polegało na maksymalnym zbliżeniu się do samolotu lecącego z naprzeciwka. Zmiana kursu mo-

gła odbyć się 2-3 sekundy przed możliwym czołowym zderzeniem w powietrzu. To szalenie trudne ćwiczenie uczyło zachowywać przez pilotów zimną krew i hartowało nerwy. Stał na myśliwca w elitarniej 111 eskadrze myśliwskiej 1 Pułku Lotniczego im. Tadeusza Kościuszki Zumbach zaliczył wzorowo i od października 1938 roku, w stopniu podporucznika, rozpoczął służbę w tej jednostce.

Z powodu wypadku nie walczył w kampanii wrześniowej. Uciekł samolotem do Rumunii i stamtąd przedostał się do Francji, gdzie walczył w obronie tego kraju. Potem przyszedł czas Bitwy o Anglię, podczas której zestrzelił pięć niemieckich samolotów. Wycyżony jego oraz kolegów opisał pięknie w swej książce pt. „Dywizjon 303” Arkady Fiedler. Z czasem Zumbach został dowódcą Dywizjonu 303, a następnie powierzono mu dowództwo 3. Polskiego Skrzydła Myśliwskiego i na koniec 133. Polskiego Skrzydła Myśliwskiego.

Wojnę zakończył w stopniu podpułkownika, mając na koncie 13 zestrzelonych samolotów wroga, 5 zniszczonych prawdopodobnie i 3 maszyny uszkodzone. W czasie wojny wykonał 381 lotów bojowych. W październiku 1946 roku Zumbach wystąpił ze służby wojskowej. Do kraju nie wrócił, choć w Bobrowie czekali na niego bliscy. Jego powojenne losy jako najemnika, przemysłowca i łowcy przygód to temat na osobną opowieść.

Paweł Stanny
Jan Grabowski

Wykorzystano: Jan Zumbach, Ostatnia walka, Warszawa 2000 oraz Lynne Olson i Stanley Cloud. Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej, Warszawa 2004.

* * *

STOWARZYSZENIE NA RZECZ ROZWOJU GMINY BOBROWO „AKTYWNA GMINA” serdecznie zaprasza na forum dyskusyjne połączone z prezentacją lotniczą na ziemi i w powietrzu, z okazji 70. rocznicy udziału polskich lotników w Bitwie o Anglię, przygotowane przez lotników Aeroklubu Elbląskiego.

Spotkanie odbędzie się 17 czerwca o godz. 11.00 na terenie Gimnazjum w Bobrowie.

Czytali dzieciom



Ryszard Rynkowski z gronem słuchaczy i pedagogów z SP nr 4, obok - czyta dyrygent brodnickiego Chóru Miejskiego Canto Grazioso Mirosława Barczewska



Wzorem lat ubiegłych Szkoła Podstawowa nr 4 w Brodnicy włączyła się do ogólnopolskiej akcji społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”.

Czytanie dziecku na głos uczy poprawnego języka, uczy myślenia, rozwija pamięć i wyobraźnię. Wyrabia także nawyk czytania i zachęca, aby książka zawsze była przyjacielem.

Spotkania w ramach akcji polegają na czytaniu książki dzieciom przez osoby dorosłe, aby tym sposobem zachęcić rodziców do wspólnego, codziennego 20-minutowego czytania. Wspólne czytanie bardzo korzystnie wpływa na rozwój dzieci i pogłębia więź z rodzicami. W tym roku uczniowie klas II i III mieli możliwość spotkania się ze znanymi brodnicznymi, którzy poświęcili swój cenny czas, by spędzić go z dziećmi.

Szkółę odwiedzili: dyrygent brodnickiego Chóru Miejskiego Canto Grazioso Mirosława Barczewska, dyrektor Muzeum Marian Marciniak, prezes Banku Spółdzielczego Józef Mitura, dowódca IV Pułku Chemicznego płk. Bogdan Niewiatowski, piosenkarz Ryszard Rynkowski oraz dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Ewa Wiczkowska.

Goście czytali dzieciom fragmenty wybranych książek oraz odpowiadali na wiele pytań zadanych przez dzieci. Opowiedzieli także o swoich pierwszych książkach oraz o swojej pracy. Przygotowali różne niespodzianki w postaci słodyczy, upominków oraz pokazu sprzętu wojskowego.

Spotkania zorganizowały i prowadziły nauczycielki Urszula Kurowska i Aleksandra Lechowicz.

(sta)

Chopin teraz z brązu

Jak informowaliśmy w poprzednich numerach ZM, w roku chopinowski wiele będzie się działo także w Brodnicy. Oprócz koncertów i wystaw w mieście odnowiono także pomnik Fryderyka Chopina stojący w parku noszącym imię wielkiego kompozytora.

Dotychczas stojące w parku popiersie odlane z betonu projektu brodniczana Alojzego Konkola zastąpione zostało odlewem z brązu. Zadania tego podjął się rzeźbiarz z Grudziądza Ryszard Kaczor – wykonawca m.in. pomnika Anny Wazówny oraz tablic herbowych miast zaprzyjaźnionych z Brodnicą. Zabieg ten uniemożliwi dewastację pomnika, która, niestety, czasami miała miejsce.

Stary cokół, na którym stało popiersie zostało zburzone, a w jego miejsce wymurowano nowe, nieco wyższe od poprzedniego. Obłożono je dodatkowo granitem, co dodało monumentowi elegancji. Całość kosztów w wysokości około 12 tysięcy złotych pokryta została z budżetu Urzędu Miasta oraz starostwa powiatowego w Brodnicy.



Za chwilę popiersie kompozytora zostanie osadzone na cokole

Fot. Paweł Stanny

(sta, jg)

U nas, na Pojezierzu Brodnickim, gdy wiatr dmucha w żagle, gdy uginają się wierzchołki drzew, wtedy deska sunie po wodzie w ślizgu. To największa atrakcja dla pływającego. Adrenalina skacze. Ten czas już się zbliża.

Dla amatorów pływania na desce Pojezierze Brodnickie jest istnym rajem, o terenach wchodzących w skład historycznej Ziemi Michałowskiej nie wspominając.

Rokrocznie pytają mnie znajomi: gdzie się wybierasz, gdzie pływasz? Adriatyk, Łeba, Zatoka Pucka? Wszędzie tam byłem, zakosztowałem radości pływania w ślizgu, na bardzo dużym wietrze. Jednak bardzo chętnie odwiedzam nasze jeziora, Pojezierza Brodnickiego.

Sprawdzam, gdzie wiatr kręci, gdzie nie warto się puszczać, bo akwen osłonięty za bardzo. Po prostu lubię te okolice i polecam znajomym z głębi kraju. Bardziej niż Adriatyk w Chorwacji czy Morze Śródziemne na południu Francji.

Komu tę zabawę zawdzięczamy?

- Historia żeglarstwa deskowego jest stosunkowo krótka - mówi **Witold Nerling**, trener YKP Warszawa, wychowawca wielu medalistów mistrzostw świata i Europy w windsurfingu, który mógłby opowiadać o desce przez kilka dni regatowych. - Powstała ta dyscyplina sportu wiąże się z surfingiem w sposób naturalny. Pierwszy opis surfowania na desce znajdujemy w dzienniku podróży znanego żeglarsza,

Posłuchać muzyki wiatru



Byłe wiał wiatr

Jamesa Cooka z podróży na Hawaje w 1778 roku. Tenże Cook opisuje w nim popisy tubylców, którzy z wielką zręcznością stojąc, klęcząc lub leżąc na specjalnie wystruganych deskach, ślizgali się na falach przyboju.

Nadszedł czas taki, że ktoś zaopatrzył deskę w żagiel. Tu najczęściej pada nazwisko Jima Drake'a, któremu wiele źródeł przypisuje ten zaszczyt. Moim zdaniem nie jest to do końca takie oczywiste. W końcu lat 60-tych minionego wieku grupa przyjaciół z Los Angeles, której przewodził Jim Drake, żeglarz i konstruktor lotniczy oraz niejaki Hoyle Schweitzer, surfer, matematyk, usilnie dumali nad tym, jak połączyć deskę surfingową z żaglem. Drake i Schweitzer, dzięki wykorzystaniu komputerowych metod projektowania oraz

przeprowadzeniu wielu prób na wodzie, otrzymali ostateczny kształt żagla, masztu, bomu i deski. Opracowali również sposoby łączenia poszczególnych elementów.

Oficjalny wniosek do urzędu patentowego został zgłoszony w 1968 r., a zaraz po tym, w Kalifornii, powstała pierwsza fabryka desek windsurfingowych. Tak właśnie powstała fantastyczna zabawa, szalony sport - windsurfing. W największym skrócie tak to się przedstawia.

Windsurfing zaistniał też jako dyscyplina sportowa. W tzw. żeglarstwie deskowym zawodnicy w regatach ścigają się od 1973 r. w mistrzostwach Europy, a od 1974 r. w mistrzostwach świata, od 1984 w igrzyskach olimpijskich.

W Polsce - co interesują-

Gdzie pływamy?

Pojezierze Brodnickie egzamin z windsurfingu zdało już blisko dwadzieścia lat temu. Na jeziorze Skarlińskim (otulina Brodnickiego Parku Krajobrazowego) organizowano przez dziesięć lat, począwszy od 1994 roku, ogólnopolskie regaty windsurfingowe. Najmłodszy pływał tam w mistrzostwach Polski uczniowskich klubów sportowych. Dwukrotnie organizowano obozy windsurfingowe.



Przemysław Miarczyński (bez deski) olimpijczyk z Sydney, Aten, Pekinu

ce - jednym z pierwszych klubów, w których deska z żaglem stała się sportem oficjalnym (lata 70.) był Jachtklub Akademicki działający przy AZS Bydgoszcz!!!

Natomiast producenci pierwszych desek wywodzili się z Augustowa. Jeszcze dziś, gdy rozprawiamy o historii, w gwarze wodniaków pojawia się termin „augustowska klempa”. Była potwornie ciężka.

Dwukrotnie najlepszych „deskarzy” w Polsce gościło jezioro Wielkie Partęczyny. W ślad za najlepszymi, za uczestnikami regat, podążyli amatorzy pływania na desce, do których się zaliczam. Te dwa jeziora „objeżdżiłem” dość dokładnie, w pojedynkę i z równymi sobie (umiejętnościami).

Ale to nie wszystko. Z deską można spokojnie pojechać nad Bachotek. Najlepiej do przystani

PTTK - przez Pokrzydowo. Niestety, od pewnego czasu w ośrodku Bachotek UMK goście nie mający nic wspólnego z uczelnią - mimo że jestem jej absolwentem - nie są tam mile widziani. I dobrze. Przystań PTTK ma ciekawszą ofertę. Nadto - od strony ośrodka PTTK wiatr zachodni wciąga na wodę w każdym miejscu. Nikomu tam deska nie przeszkadza.

Można wypożyczyć

Warto pojechać też na Wysokie Brodno. Najlepiej od strony Lisa Młyna. Po pierwsze: akwen bardzo rozległy, kolista. Po drugie: w agroturystyce „Lisa Młyn” można posłuchać windsurfingowych opowieści **Wacława Marciniaka**, który wraz z żoną Hanną prowadzi gospodarstwo. Po trzecie: można wypożyczyć deskę, kompletnie otakowaną.

Można pojechać i dalej - do Hartowca w gminie Grodziczno. Tam na wodzie słychać muzykę wiatru. Jezioro Katlewskie odosłonięte z wielu stron, wiatr nie opuszcza. **Kuba Matejkowski**, artysta rzeźbiarz, który żegluguje łodzią klasy „49”, zachęca na jezioro Płowęż. Owszem, byłem, ale nie ma tam dobrego zejścia, nie ma plaży, choćby trawiastej, a dno przy brzegu bardzo muliste. Nie zalecam, nie radzę.

Natomiast amatorom windsurfingu, tym bardzo sprawnym, początkującym także, każdemu, komu w głowie rekreacja, polecam regaty „Trzy wiatry” w Urszulewie (jezioro na trasie Rypin - Sierpc), 24 lipca. Tam zobaczymy najlepszych w kraju.

Tekst i fot. Bogumił Drogórób



Fot. Nadesłane

Podczas pracy bosmańskiej liczy się każda pomoc

Chłód i deszcze niestraszne są wodniakom z Brodnickiego Towarzystwa Żeglarskiego. Pod okiem instruktora, młodzi żeglarze już od dawna przygotowują się do kolejnego sezonu regatowego.

Po zimowym leżakowaniu w hangarach, trzeba wyszlifować kadłuby, płetwy sterowe, miecze oraz naprawić ożaglowanie i olinowanie. Oprócz tzw. prac bosmańskich, również ważne jest przypomnienie zasad teorii żeglowania i regatowej taktyki, aby w trakcie regat pokonać rywali i przywyć do brodnicką przystań

Pora pod żagle

kolejne puchary i dyplomy. Na te ostatnie trzeba będzie w „bosmance” (siedzibie BTŻ) dorobić następną gablotę, bo brakuje już w niej miejsca na kolejne laury. Ale to już przyjemny obowiązek dorosłych klubowiczów. Młodym czas ma upływać na szkoleniu.

Wiernym mecenasem BTŻ jest od wielu lat Urząd Miasta Brodnicy, który wspiera finansowo wyjazdy na regaty oraz koszty szkolenia. Na ile to możliwe, działania te wspierają również rodzice dzieci i młodzieży należących do BTŻ oraz działacze towarzystwa.

- Wszystkich chętnych do wstąpienia do klubu zapraszamy

na naszą przystań nad jeziorem Niskie Brodno 21a - mówi **Jacek Rozwadowski**, prezes BTŻ. - Po załatwieniu niezbędnych formalności można rozpocząć systematyczne szkolenia i treningi, aby w ostatnią sobotę i niedzielę lipca sprawdzić swoje umiejętności podczas kolejnych żeglarskich regat o Puchar Burmistrza Brodnicy. (sta)

Zainteresowani wstąpieniem w szeregi BTŻ mogą również dzwonić pod numer 693-367-451.

BIEGI PRZEŁAJOWE

Dla zdrowia z PCK

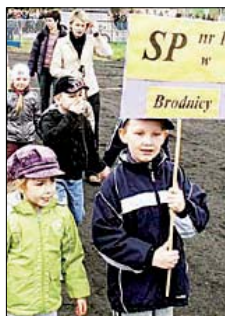
Ponad 850 startujących zgromadził na brodnickim stadionie XII Bieg Czerwonokrzyński „Szansa dla zdrowia”. Startowały dzieci z przedszkoli, ze szkół, a także dorośli, z których najstarszym był Stefan Grabowski z Jabłonowa. Imprezę przeprowadzi działacz Zarządu Rejonowego PCK w Brodnicy.

Niestrudzony organizator kolejnych edycji „Biegu” Jerzy Kaniecki podjął się trudu przeprowadzenia zawodów już po raz dwunasty. Choćby mocno padało i było dość chłodno, to masowa impreza jak zwykle zgromadziła na starcie pokazną liczbę amatorów biegania.

W czternastu kategoriach rywalizowało 872 uczestników z 46 przedszkoli, szkół, klubów i zakładów pracy. Czekały na nich liczne nagrody, puchary, medale, dyplomy i soczki dla najmłodszych. W każdym z wyścigów rywalizacja była pasjonująca, zwłaszcza wśród maluchów, których opiekunowie i rodzice bardzo emocjonalnie przeżywali każdy start swej pociechy. Prowadzona była także klasyfikacja drużynowa.

- Organizacja tak wielkiej imprezy wymaga wysiłku wielu osób - podkreśla Jerzy Kaniecki. - Dziękuję naszym współpracownikom, sędziom, obsłudze medycznej i wolontariuszom, a także sponsorom. Bez tych osób i instytucji niemożliwe byłoby przeprowadzenie tego ogromnego przedsięwzięcia. Cieszę się, że mogliśmy sprawić przyjemność wszystkim miłośnikom biegania, gdyż ruch jest najprostszą formą uprawiania sportu. Mam nadzieję, że w przyszłym roku także w maju ponownie się spotkamy.

Tekst i fot. WOJCIECH KUPCZYK



XII Bieg Czerwonokrzyński - Brodnica 7 maja 2010

Indywidualni i drużynowi zwycięzcy poszczególnych kategorii:

- * Przedszkola - Zofia Kalecińska Niepubliczne Przedszkole Brodnica i Miłoz Kuciński Przedszkole Gołkowo oraz Przedszkole nr 8 Brodnica
- * Klasy „0” - Alicja Górna Przedszkole nr 8 Brodnica oraz Adam Safran Przedszkole nr 8 Brodnica i Mikołaj Sarnowski SP nr 7 Brodnica oraz SP nr 2 Brodnica
- * Klasy I - III - Monika Kruszkowska SP Drużyny i Oskar Czupryński SP Zbiczno oraz SP nr 2 Brodnica
- * Klasy IV - VI - Anna Bylewska SP Gorczenica i Marek Szykowski SP Płowęż oraz SP nr 2 Brodnica
- * Gimnazja - Oliwia Foj Gimn. nr 1 Brodnica i Jarosław Sugalski Gimn. nr 1 Brodnica oraz Gimn. Zbiczno
- * Szkoły Ponadgimnazjalne - Karolina Czachor ZS Jabłonowa i Mariusz Klakus I LO Brodnica oraz I LO Brodnica
- * „Open” - Katarzyna Brózda Gimn. nr 2 Brodnica i Krzysztof Gulmański JW Brodnica.

WK

Turniej rodzinny

Najlepiej rzucali tata z synem Jarosław i Jakub Hiszpańscy, którzy uzyskali 372 punkty. Na drugim miejscu uplasował się Artur Dombrowski z córką Agnieszką, zaliczając 357 punktów, a trzecie miejsce zajęł organizator zawodów Marek Tupyński wraz z synem Maciejem, na których koncie zapisano o cztery punkty mniej. Te pary otrzymały puchary, dyplomy oraz torby podróżne, które wręczał w imieniu dyrektor OSiR Katarzyna Mroczek, Leonard Paluszynski.

W turnieju indywidualnym udział wzięło jedenastu zawodników. Došlo w nim do sporych niespodzianek, gdyż poza podium znaleźli się dwaj liderzy ligi Hiszpański i Tuptyński. Zwyciężył Ryszard Gut osiągając 433 punkty, drugi Leszek Kisielewicz zdobył ich 429, a trzeci Artur Dombrowski 419. Także ta trójka została nagrodzona przez OSiR. Wszystkie dzieci uczestniczące w zawodach otrzymały piłki.

WOJCIECH KUPCZYK
Fot. OSiR



Uczestnicy turnieju w brodnickiej kręglej

Wyścig wrócił na ulice

KOLARSTWO. Po piętnastu latach ulicami centrum Brodnicy pomknęli kolarze. Spadkobierca rodzinnych tradycji Arkadiusz Popławski zorganizował kryterium o puchary Restauracji „Coba” i dyrektora Banku Gospodarki Żywnościowej. Ścigało się kilkudziesięciu miłośników kolarstwa w różnym wieku.

Przed laty wielkim propagatorem kolarstwa w naszym regionie był Czesław Popławski. Jego pasję realizuje syn Arkadiusz, który przeprowadził już kilka wyścigów, lecz głównie w okolicach Brodnicy. Tym razem zaprosił kolarzy na Duży Rynek, skąd startowali, pokonując ulicami pętlę o długości 1100 metrów. W zależności od wieku startujących mieli oni do pokonania odpowiednią liczbę okrążeń. Zaczęli najstarsi liczący nawet ponad 80 lat, a wraz z nimi najmłodszy. Potem ścigali się amatorzy i zawodnicy tzw. kategorii „Masters”. Z brodniczian najlepiej zaprezentował się Michał Rakowski, który zajął drugą lokatę. Czwartym był Andrzej Ochocki, a wśród dzieci triumfował Ja-

cek Sargalski. Jedyną kobietą rywalizującą z mężczyznami była Bogusława Schier. Po wręczeniu nagród rozlosowano nagrody w loterii, a wieczorem publiczność bawił piosenkarz z Łodzi Kucharski, który śpiewał piosenki z repertuaru Elvisa Presley'a. Patronat honorowy nad wyścigiem objął burmistrz Brodnicy Wacław Derlicki.

WOJCIECH KUPCZYK



Jednym z najmłodszych był drugi na mecie Mikołaj Kamiński.

Najlepsi, ale w Brodnicy

MINI PIŁKA NOŻNA. Na boisku „Orlika” przy ulicy Nowej przeprowadzono mistrzostwa Brodnicy w mini piłkę nożną. Rywalizację dziewcząt wygrały gospodynie, a wśród chłopców zwyciężyli podopieczni Leszka Kisielewicza z ulicy Matejki. Do zawodów powiatowych awansowały po dwa najlepsze zespoły.

Dzięki uprzejmości dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 Jacka Nagórskiego piłkarskie boiska Orlika oddano w poniedziałek 19 kwietnia do dyspozycji dziewcząt i chłopców. Miejski Organizator Sportu Mariusz Zabolcki przeprowadził jednocześnie zmagania w dwóch kategoriach. W sumie rozegrano dwanaście spotkań, gdyż startowały po cztery szkoły. Miejscowe piłkarki prowadzone

przez Sławomira Zakrzewskiego wygrały dwa mecze z „Dwójką” i „Jedynką” oraz bezbramkowo zremisowały z „Siódmką”.

Obie te drużyny uzyskały awans do mistrzostw powiatu, gdyż zawodniczki z SP nr 7 zajęły drugie miejsce. Ich koleżki wypadły jeszcze lepiej, gdyż wygrały rywalizację chłopców. Odnotowali dwa zwycięstwa i jeden remis, co wystarczyło do awansu wspólnie z SP nr 2.

Jednak w kolejnym etapie, jakim były zmagania powiatowe, brodnickim drużynom nie udało się zakwalifikować dalej, gdyż na drodze stanęły im dziewczęta z Górzna i chłopcy z Góral.

Tekst i fot. WOJCIECH KUPCZYK



SP nr 4 w Brodnicy

Mistrzostwa Brodnicy w Mini Piłkę Nożną Szkół Podstawowych.

Końcowa kolejność:

* Dziewczęta (r. 1997): 1. SP nr 4 - 7 pkt. 3:0; 2. SP nr 7 - 5 pkt. 2:0;

3. SP nr 2 - 4 pkt. 1:1; 4. SP nr 1 - 0 pkt 0:5

Skład SP nr 4: Joanna Kostańska, Karolina Wielgat, Wiktoria Plachta, Magdalena Marciniak, Dominika Kłobukowska, Patrycja Ratkowska, Anna Cieszyńska, Marta Gołębiowska - opiekun Sławomir Zakrzewski.

* chłopcy (r. 1997): 1. SP nr 7 - 7:3; 2. SP nr 2 - 6 pkt. 4:3; 3. SP nr 4 - 3 pkt. 2:4; 4. SP nr 1 - 1 pkt 1:4

Skład SP nr 7: Kamil Szafranski, Jakub Matuszewski, Adrian Łosiński, Emil Iwanczewicz, Kamil Głębocki, Robert Konieczka, Szymon Owczarek, Adrian Pawłowski - opiekun Leszek Kisielewicz.

Kruszynki - Najmowo

Wycieczkę rozpoczynamy nad jeziorem Niskie Brodno, skąd do Kruszyń Szlacheckich będziemy kierować się znakami czerwonego szlaku im. T. Baczyńskiego. Za ostatnim domem po lewej stronie ulicy Niskie Brodno, przed siedzibą Brodnickiego Towarzystwa Żeglarskiego „Pojezierze” podchodzimy na nasyp kolejowy przy lipie, na której zostało umieszczone oznaczenie trasy, potem przecho- dzimy przez wyznaczone przejście przez tory i dalej jedziemy wzdłuż linii kolejowej.

Po przebyciu nieczynnego wiaduktu docieramy do Kruszynek. Po prawej minie przydrożna kapliczka - pierwszą z dziesięciu na trasie - oraz pozostałości dawnych zabudowań dworskich. Po około sześciu kilometrach od początku trasy dotrzemy do Kruszyń Szl., po następnych dwóch - do Najmowa, gdzie tuż przed wjazdem do wsi, po lewej, powita nas kapliczka z zabytkową figurką św. Rocha.

W parku możemy obejrzeć mocno już zniszczony pałac, zbudowany na przełomie XIX i XX w. Poza tym warto tu zwrócić uwagę na ciąg pagórków, które biorą początek w okolicach Wichulca i biegną między innymi przez Najmowo i Sumowo.



Kapliczka w Kruszyńkach

Sumowo - Sumówko

Z Najmowa do Sumowa jest tylko kilometr, a z Sumowa do Sumówka dwa. Aby dotrzeć do tej ostatniej miejscowości, trzeba w Sumowie skręcić za ogrodzeniem kościoła w lewo. W Sumowie warto zatrzymać się przy kościele i dawnym dworze, który został zbudowany w I połowie XIX wieku na miejscu wcześniejszego, obecnie plebania w otoczeniu resztek podworskiego parku z górującym pośrodku dorodnym świerkiem.

W centrum wsi kapliczka między czterema kolumnami. W Sumówku proponuję obejrzeć kolejny dwór i podjechać do kemu. Dwór istnieje od II połowy XIX wieku i został zbudowany przez oficera armii pruskiej za odszkodowanie otrzymane za udział w wojnie francusko-pruskiej. Kemu w Sumówku jest płaskim pagórkem o wysokości względnej

Szlakiem dawnych dworów

Długość trasy rowerowej około 50 km



Dwór w Sumówku

dochodzącej do 15 m. Powstał w okresie przedostatniego i ostatniego zlodowacenia z warstwowymi piaskami, mułami i żwirami, osadzonych w szerokich szczelinach i zagłębieniach martwego lodu przez wody roztopowe. Należy go szukać na północ od centrum wsi, niedaleko dworu, w pobliżu jeziora Sumówka.

Tomki

Do wsi Tomki docieramy po około dalszych 4 kilometrach drogą rozdzielającą obecnie dwuczęściowe, wspomniane wyżej jezioro. Droga jest bardzo rzadko uczęszczana, wygodna i przyjemna, biegnie między pagórkami i łąkami. W Tomkach obejrzemy dwór zbudowany pod koniec XIX wieku, obecnie w rękach prywatnych.

Część główna parterowa, powstała w miejscu poprzedniego dworu, oraz przylegająca do niej dwupiętrowa przybudówka z cegły prezentują się okazale. Uwagę zwracają ponad dwustuletnie pomnikowe okazy drzew, wśród których wypatrzymy rzadki okaz dorodnego świerku tuż przy bramie, dąb w głębi przy budynkach gospodarczych, a przed dworem rozłożystą lipę.

Dwór w Milieszewach i osada wojów

Po przebyciu kolejnego, około 4,5 - kilometrowego odcinka drogi dojeżdżamy do Konojad i mijając po prawej przydrożną kapliczkę, kierujemy się na przejazd kolejowy. Dalej jedziemy



Dwór - plebania w Sumowie

prosto do szosy w Milieszewach. Aby obejrzeć dwór, musimy skręcić kilkadziesiąt metrów w lewo. Dziewiętnastowieczny dwór był własnością Ignacego Łyskowskiego, jednego z najznamienszych mieszkańców ziemi michałowskiej, działacza narodowego, poety i publicyisty, organizatora oświaty i agronoma. Jego imię nosi park, który jak niewiele innych był zawsze wzorowo utrzymany i systematycznie pie-



Dwór w Tomkach

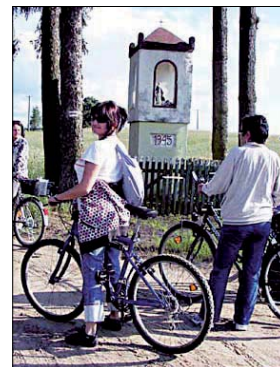
lęgowany. Od ubiegłego sezonu naprzeciwko dworu zbudowano Osadę Wojów Piastowskich Bractwa Rycerskiego z Brodnicy.

Aby kontynuować wycieczkę, wracamy na skrzyżowanie dróg, przecinamy szosę i jedziemy prosto, potem skręcamy w kierunku Wąbrzeźna, ale po około kilometry, przy sklepie po lewej stronie szosy musimy wjechać na połączoną - kolejny odcinek czerwonego szlaku.

Wądryń

Droga zaprowadzi nas do malowniczego Jeziora Wądryńskiego, którego tafla ukaże się z góry po około dwóch kilometrach od początku wjazdu na czerwony szlak. Po drodze możemy podziwiać z lewej panoramę Milieszew i zatrzymać się przy przydrożnej kapliczce, stojącej pod wysokimi świerkami. Do ładnej i bardzo starej wsi Wądryń doprowadzi nas wzdłuż jeziora leśna droga, przy której znajdziemy pozostałości ewangelickiego cmentarza.

Z Wądrynia jedziemy 5 km po szosie, mijając po prawej jezioro Marek, dalej w prawo przez Bobrowo i tak zwaną „drogą nad przepaścią” docieramy do Drużyn. Na tym odcinku będziemy mieli okazję obejrzeć ze wzniesienia jezioro Chojno. Przy wyjeździe na szosę w Drużynach, obok przydrożnego krzyża po lewej stronie drogi, skręcamy w prawo i wkrótce przecinamy nieczynny



Na czerwonym szlaku przy kapliczce w Wądryniu



Pomnikowy świerk w parku w Tomkach



Kapliczka św. Rocha w Najmowie

Tekst i fot. Halina Siekierska



Dwór w Milieszewach